

Dziś zebrał się Sejm

Dziś o godz. 11.00 zebrał się Sejm PRL. Porządek dzienny przewiduje informację ministra spraw wewnętrznych o stanie ładu i bezpieczeństwa w kraju. Sejm rozpatrzy projekty szeregu ustaw. Pierwszym z nich jest posełski projekt ustawy o spółdzielniach i ich związkach. W tym punkcie porządku dziennego zapisało się do środy II posłów. Sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o pracownikach urzędów państwowych przedstawi pos. Franciszek Sadurski. Projekt (wraz z proponowanymi aktami wykonawczymi) tworzy system praw i obowiązków pracowników państwowych, zmierzając do tego, by podnieść poziom ich pracy, ról autorytet, służyć polepszaniu funkcji.

(Dokończenie na str. 2)

Kurier szczeciński

Nr 171 (11 553)

Rok założenia 1945

Nakład: 80 000 egz.

Cena 5 zł

CZWARTEK,
16 WRZESNIA
1982 ROKU
WYD. AB



NA TEMAT DNIA

Śmierć prezydenta — elekta

W TRZECIM tygodniu po kontrowersyjnych wyborach prezydenckich w Libanie i na tydzień przed oficjalnym objęciem władzy, 34-letni Beszir Dżemajel, przywódca chrześcijańskiej falangi, zginął w wyniku zamachu bombowego we wschodniej dzielnicy Bejrutu. Był postacią znaną od dawna na libańskim scenie politycznej, chociaż każdemu, kto znał dramatyczną historię Libanu w

(Dokończenie na str. 3)

Obradowała komisja inicjująca utworzenie Tymczasowej Rady Krajowej PRON

Przekuwać emocje w konstruktywne, służące krajowi działanie

WARSZAWA PAP. Wczoraj w siedzibie Sejmu PRL odbyło się zebranie komisji inicjującej utworzenie Tymczasowej Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Zebraniu przewodniczył wybitny pisarz — Jan Dobraczyński.

PO inauguracyjnym przemówieniu Jana Dobraczyńskiego, nawiązującym do podstawowych założeń deklaracji w sprawie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego z lipca br. zabrali głos prawie wszyscy uczestnicy spotkania, wśród nich W. Jaruzelski. Określono najpilniejsze zadania komisji.

Po dyskusyjnej i wszechstronnej dyskusji zgodnie stwierdzono, że w obecnej sytuacji nie można stać z boku. Konkretnymi działaniami udowodnić

można i należy, iż bliskie są nam — mówili uczestnicy spotkania — dole i niedole narodu polskiego. Realizacja tych zadań komisji poprzedzać będzie ukonstytuowanie się pełnego składu Tymczasowej Rady Krajowej PRON. Ustalono, że kontynuowane będą rozmowy z wybitnymi przedstawicielami środowisk i organizacji społecznych w sprawie ich udziału w działalności Tymczasowej Rady Krajowej PRON.

Komisja inicjująca wyraziła

podziękowanie wszystkim tym, którzy w dotychczasowych rozmowach i konsultacjach zgłosili akces do Tymczasowej Rady Krajowej PRON. Jednocześnie komisja zwróciła się do wszystkich środowisk o wspieranie działań rady przez udział w jej pracach, a także przez składanie propozycji, służących kształtowaniu programu działania PRON, sprzyjającego jednemu z Polaków wokół spraw najistotniejszych dla narodu i socjalistycznego państwa.

PRZYSŁUCHUJĄCY się obra dom dziennikarz PAP odnotował następujące refleksje z kil-

kogodzinnej bardzo żywej, zawsze konkretnej, nacechowanej troską o najżywcze problemy kraju i narodu dyskusji. Wielokrotnie odwoływano się w niej do myśli zawartych w inauguracyjnym przemówieniu Jana Dobraczyńskiego.

(Dokończenie na str. 2)

Reaktywowano samorządy w ponad 300 zakładach

Spotkanie w Urzędzie RM

WARSZAWA PAP. W Urzędzie Rady Ministrów odbyło się spotkanie Sejmowej Komisji ds. Samorządów Pracowniczych z przedstawicielami organów samorządów tych przedsiębiorstw, w których wznowiły one działalność.

W dyskusji mówiono m. in. o aktualnych problemach samorządu i dotychczasowych osiągnięciach i trudnościach — szczególnie mocno podkreślając znaczenie ruchu samorządowego dla pogłębienia demokracji socjalistycznej i zwiększenia udziału załóg w zarządzaniu. Poruszone były też problemy wdrażania reformy gospodarczej, wszelkie powołanie w dużej mierze uzależnione jest od aktywnego działania samorządów pracowniczych.

Dotychczas samorządy reaktywowano w ponad 300 zakładach pracy.

Spekulacje na tematy... spekulacyjne

Brakujące ogniwo

PRZEGLĄDAJĄC od dłuższego czasu czołówki gawiszek nie zauważyć, iż zmora naszego dnia codziennego stała się spekulacja. Wskazanie istniejącej w kraju władzy postanowiły ją zwalczać środkami i siłami osiągalnymi a także przewidzianymi prawem. Zresz-

ta nie trzeba śledzić prasowych anonsów aby odbywała te zjawiska niejako empirycznie uzmierać. W różnych miejscach określanych mianem targowiska, straganu czy wazywnika, widzimy różnorodność cenową i

(Dokończenie na str. 7)

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego

ROZWIJA SIĘ i umacnia Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego. Konstytuując się tymczasowe rady na szczeblu województw. Tak więc można już mówić o organizacyjnej strukturze ruchu w skali ogólnopolskiej. PRON — idea przedstawiona społeczeństwu 20 lipca, sygnowana przez PZPR, stronnictwa sojusznicy i ugrupowania katolickie — przybiera konkretny kształt, formę instytucjonalizowaną.

Już jutro na łamach „Kuriera” nowa powieść kryminalna ANATOMIA SKOKU

Jutro także Antygeny atakują z powietrza czyli śmiała hipoteza szczecinianina na temat konfliktu serologicznego

Szansa

Słyszysz już sarkastyczne głosy: No, właśnie! A miało być spontaniczne, w sposób nie do końca ułożony, poza wytyrtymi kolejnymi urzędniczej praktyki. W zamian znów, jak dawniej „strukturę” — więc także, jak nieraz bywało, nieefektywny szablon działań pozorych w okupacji i kompaniamentie frazesów i słusznym hasel...

Opinie to bezpodstawne, bo nawet historia dwóch ostatnich lat poucza, że żaden poważny ruch w wielkiej skali nie może się odbyć bez jasnych struktur organizacyjnych. Lecz przecież równie bezsensowne byłoby „obrażanie się” czy tylko lekceważące machnięcie ręką na taki sceptycyzm. Trzeba pogodzić się z oczywistym faktem, że Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego rozdzielił się i rozpoczyna swą działalność w podzielonym i antagonizowanym społeczeństwie. Ze przyjdzie mu odnosić sukcesy — ale też i doznawać porażek — nie tylko mimo, i nie tylko z powodu trudności obiektywnych. Ze są i będą tacy, którzy zechcą przeszkadzać. Ze inni — i tych będzie na razie bardzo wielu —

spoglądać będą na krzątanie działaczy PRON z przymrużeniem oka i bez sympatii. Wreszcie i to trzeba sobie szczerze przy-

(Dokończenie na str. 2)

Na polickiej budowie

Początek rozruchu elektrociepłowni

DWA miesiące temu pisaliśmy na naszych łamach o kłopotach związanych z podaniem wody uzdatnionej do kotła pierwszego turbozespołu elektrociepłowni na polickiej budowie. Spowodowane to było poważnym opóźnieniem prac przy budowie magistrali łączącej poszczególne kompleksy uzdatniania wody odrzućskiej do celów przemysłowych.

Niestety roboty te przedłużają się poważnie i dopiero w najbliższych dniach uzdatniona woda dotrze do elektrociepłowni.

(Dokończenie na str. 3)

DZIS W NUMERZE:

Oszczędności, które są stratą ♦ Ech, ta droga... ♦ Trzyłatka antykrzysowa ♦ Gdy brakuje dozoru

Egz. obaw. Reg. 45/82

Przekuć emocje w konstruktywne, służące krajowi działanie

(Dokończenie ze str. 1)

W ostatnich latach — mówił pisarz — dokonano się w kraju bolesne rozdarcie, które podzieliło nawet najbliższych. To rozdarcie ciąży na życiu, odbierając ludziom chęć do pracy, do podejmowania wysiłku. Mimo niezliczonych wezwań do zgody, które padały z rozmaitych stron, mimo apeli obu prymasów Polski, stan rozdarcia trwał nadal. A przecież w sytuacji kryzysu gospodarczego, jaki nas dotyka, tylko zgodny i intensywny wysiłek wszystkich może nas wyprowadzić z obecnej sytuacji.

W społecznym współdziałaniu dla dobra kraju nie może zabraknąć nikogo z Polaków — podkreślił J. Dobraczyński. Nie mamy wątpliwości — mówił — że poza małą grupą inspiratorów sprzeciwu całe społeczeństwo polskie, niezależnie od istniejącego rozdarcia, pragnie dobru kraju. Jeżeli to dobro rozumiane jest czasami inaczej — to przecież rozwiązanie może być znalezione na drodze dialogu. Dialog — to próba znalezienia tego co nas łączy. A łączy nas bardzo wiele: cała nasza wspólna, bohaterska, ponad tysiącletnia historia oraz nadzieja na jasną przyszłość, jaką chcemy zapewnić naszym dzieciom i wnukom.

Myszę, że powinniśmy powiedzieć sobie: żadna strona nie jest posiadaczką całej prawdy, jedynie słuszności, jedynie patriotyzmu. Także żadna strona nie jest wolna od popełnia-

nych błędów. W obliczu sprawy najważniejszej, jaką jest Polska, musimy wszyscy zrobić rachunek sumienia i upewnić się czy nasze gniewy i zawziętości nie przesłoniły nam tego, czego nam z oczu stracić nie było wolno.

OTWARTY i szczerzy charakter dyskusji podkreślił również kilkakrotnie repliki uczestników spotkania, konkretyzowanie stawianych tez i ustosunkowywanie się na gorąco do wystąpień innych dyskutantów. Dochodzono do wielu wspólnych wniosków i przemysłów.

Zwrócił na to uwagę, zabierając głos w dyskusji gen. Wojciech Jaruzelski. Zaakcentował, że obecne spotkanie przy jednym stole reprezentatywnych przedstawicieli naszego społeczeństwa ma doniosłą rangę polityczną. Świadczy to, że istnieje między nami zrozumienie, że istnieje szansa społecznego współdziałania na rzecz wyprowadzenia kraju z nekającego nas kryzysu. Wiele praktycznych wskazań programowych dla przyszłej Tymczasowej Rady Krajowej PRON zawartych jest w deklaracji Lipowej. Stanowi ona nadal dobry punkt wyjścia do budowania planów na przyszłość. Deklaracja uwiaryściła określony, ważny etap działalności komitetów ON, których jest obecnie ponad 8 tys. Komisja inicjująca powinna sięgać do doświadczeń tego ruchu, szukać na dole impulsów do tak potrzebnego krajowi działania. Warto

też szukać w „deklaracji” punktów wyjścia dla działań służących doskonaleniu państwa i jego organów.

W. Jaruzelski podzielił wyrażany na spotkaniu pogląd o potrzebie kontynuowania dyskusji i przeniesienia wniosków z komisji, a następnie rady — po jej powołaniu — do szerokiego kręgow społeczeństwa, zwracając się do państwa o pomyślniejsze nastawienie. W dyskusji tej ważne jest umieć cierpliwie słuchać, starać się zrozumieć racje innych, a następnie dochodzić do porozumienia bazującego na wspólnie wypracowanych wnioskach. W obecnej sytuacji sprawę niezwykle istotną jest przekazywanie emocji w konstruktywne, służące krajowi działanie. Kolejnym niezwykle istotnym działaniem jest przyczynianie się do umacniania funkcji państwa, jego prestiżu także na arenie międzynarodowej. W. Jaruzelski poinformował w sposób szczegółowy, o tym co czyni się dla usprawnienia systemu funkcjonowania władzy państwowej, rozszerzania ludowładztwa. Wskazał przy tym na konsekwentną realizację linii IX Zjazdu PZPR, programu przyjętego na tym forum. Działalność przyszłej Rady Krajowej PRON może być bardzo doniosłym czynnikiem sprzyjającym osiągnięciu ambitnych celów. Chodzi o to, aby tworzyć w sposób praktyczny, klarowny działaniem klimat wiarygodności stymulujący społeczną aktywność.

Komisja Socjalna z PSK emerytom i rencistom

NIE JEST IM LATWO zebrać się razem. Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Oddział Terenowy w Szczecinie działa na obszarze trzech województw: szczecińskiego, koszalińskiego i słupskiego. Tam też mieszkają byli pracownicy zakładu — emeryci i renciści.

WCZORAJ przybyli jednak licznie wraz ze współmałżonkami na spotkanie zorganizowane przez Komisję Socjalną PSK. Rozpoczęło się ono o godzinie 12 i trwało do późnego wieczora. Na początku wręczono wszystkim emerytom i rencistom „upominek” w postaci tysiąca złotych z funduszu socjalnego. Później była wycieczka statkiem po porcie i autokarem po Szczecinie. Okazało się, że niektórzy z jej uczestników widzieli po raz pierwszy port z bliska, a i Szczecin miał dla nich jeszcze wiele niespodzianek, które ujawnił przewodnik.

PEŁNI wrażeń zasiedli w Domu Kultury Kolejarzy do gorącego posiłku. Wysłuchali następnie dyrektora Janistawę Kosikę, który przedstawił potęgę sytuacji przedsiębiorstwa w okresie wprowadzanej reformy gospodarczej, licząc emeryci i renciści, którym z pewnością jest teraz najtrudniej. Komisja Socjalna PSK powstała jeszcze w grudniu ub. roku, jest bardzo aktywna. Dzięki temu pracownicy, a także renciści i emeryci mogli zapoznać się w zarysie z wieloma poszukiwanymi artykułami żywiołowych i prawdziwych, porażających o jej drobiazgowości, a także o jej trudnościach. Obecnie Komisja Socjalna zajmuje się zaopatrzeniem zimowym. Bada więc jabolka i gruszek z Przysięgi ziemniaki. Niektórzy emerytom i rencistom, znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej, ziemniaki będą przyznawane nieodpłatnie.

Przewodniczącą Komisji Socjalnej Annę Zaliwską powiedziała nam już wcześniej, że stara się swoich 110 emerytów i rencistów otoczyć jak najlepszą opieką, pozostawiając im samemu momentu załatwiania świadczeń emerytalnych czy rentowych. W codziennej działalności nie lekceważą żadnego sygnału, żadnej sprawy, która wymaga, żeby je załatwić od ręki. Z tymi z terenu trwa to może trochę dłużej. Ze swoimi blózkami zgłaszają się oni do służb socjalnych w placówkach terenowych przedsiębiorstwa, a wnioski przychodzą do Szczecina. Wobec emerytów i rencistów w przedsiębiorstwie mówi najpełniej oca dokonana przez jednego z nich, Edwarda Pożarowskiego:

Jestem z Koszalinu. Muszę powiedzieć, że rzadko się zdarza, żeby tak dyrekcja pamiętała tak dbać o byłych pracowników. Chciałem tu podziękować, chciałem podziękować za te pamięć. Tu nie chodzi o pieniądze, ale właśnie o serce, o te pamięć, również o to, że się tu spotykamy z kolegami, porozmawiamy, powspominamy. I jeszcze jedno: jesteśmy Polakami i jednocześnie powinni być u nas takimi, jakimi byliśmy w Szczecinie, odbudowywaliśmy. Mówię to jako kombatant.

DLUGO JESZCZE toczyły się rozmowy i wspomnienia przy stolikach. Były życzenia, kwiaty i tradycyjne „100 lat” dla Józefa Wieczorka, który obcho-

dził właśnie urodziny. Były występy zespołów DK Kolejarzy. Był też wieczorek taneczny z konkursami. Kondycja, mimo bogatego programu, dopisywała i... życzyć tylko można następnego tak udanego spotkania.

(tur)

Dziś zebrał się Sejm

(Dokończenie ze str. 1)

cjonowania całej administracji państwowej, w tym zakresie reszowany jest ogół społeczeństwa.

Kolejny ważny akt ustawodawczy to rządowy projekt nowelizacji ustawy o wykończeniu i organizacji ziem. Sprawozdawcą będzie pos. Alojzy Bryl. W tym celu 14 proc. ludności Polski stanowią osoby niepełnosprawne. Poselski projekt uchwali w sprawie inwalidów i osób niepełnosprawnych (sprawozdawcą jest pos. Wacław Autyński) proponuje zwrócić się do rządu o podjęcie działań, które zapewniłyby możliwość pełnego włączenia się takich osób do życia zawodowego i społecznego oraz przychodzą im z pomocą w zakresie zapewnienia potrzeb bytowych, socjalnych i kulturalnych. Kolejne punkty porządku dziennego dotyczą dekrety z 30 lipca br. o zmianie ustawy o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych, które się do przeprowadzenia w br. wyborów lawników do tych sądów sprawozdawcą pos. Antoni Wesołowski. Sprawozdawcą w sprawie kosztów sądowych w sprawach cywilnych (prace) jest pos. Zdzisław Jędrzejewski. Obecnie u przysyłowania w tym względzie jednostek gospodarki społecznej sprawozdawcą pos. Cecylia Moderacka).

Troska o przyszłość kraju

WARSZAWA PAP. 15. bm. Prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski, który jest z członkami Prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej.

Uczestnicy spotkania podzieliли się swoimi poglądami na aktualną sytuację społeczną, gospodarczą i polityczną Polski w aspekcie postaw swoich współzawodników, działalności Kościołów przetranszowanych w PRL oraz troski o przyszłość kraju.

W tym roku na koloniach i obozach zdrowotnych urządzonych specjalnie dla dzieci z różnymi wymagającymi korekcji wadami rozwojowymi przebywało 1022 dzieci. W tym zakresie możliwości były znacznie większe, ale chętnych było tylko kilku. To niewątpliwie zaniedbanie przede wszystkim lekarzy szkolnych i środowiskowych, a także rodzin.

Na posiedzeniu wysunęli wnioski, aby odpowiednio wcześniej przygotowane w przyszłości listy uczestników. Generalnie nie zdąży egzaminu półkolonij i obozów w szkołach, podczas gdy ta sama forma wypoczynku prowadzona przez domy kultury wciąż cieszy się uznaniem młodych uczestników. Zbyt mało było to podczas wakacji imprez popularnych, zrywających sport, za mało dostępnych dla dzieci basenów i placów. Nie wykorzystano szansy zorganizowania na każdym kąpielisku, przy każdej plaży nauki pływania dla dzieci.

Jako sukces uznać należy zapewnienie wypoczynku letniego tak licznej rzeszy uczących się, stosunkowo dobre wyżywienie oraz fakt, że wszystkie dzieci z kolonii, obozów i biwaków wróciły do domów zdrowe i całe. Postawiono, że w przygotowywaniu następnej akcji letniej zwrócona zostanie szczególna uwaga na programy uczących się, w których będą obóz „tematycznych” — językowych, poświęconych nauce pływania, jazdy konno, kursowi na prawo jazdy itp.

(law)

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego

(Dokończenie ze str. 1)

pomnieć, iż ci, którzy wypowiadają, mają ku temu podstawy; przestrożę dostarczą im autentycznych argumentów.

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego jest formą społecznego poparcia dla wysiłków władz na rzecz wyprowadzenia kraju z kryzysu gospodarczego i społeczno-politycznego. Jest ofertą dla każdego, kto uważając się za patriotę jest zarazem zwolennikiem ustroju socjalistycznego — tego bez błędów i wypażeń. Lub jeszcze więcej: jest placówką współdziałania z deklarowanych zwolenników naszego ustroju z wszystkimi, którzy nie są przeciwni niemu. PRON powinien więc przyciągać i pozyskiwać o-

bywateli różnych przekonań i światopoglądów, różnej przynależności partyjnej — a przede wszystkim bezpartyjnych — do tak niezbędnej Ojczyźnie „pracy u podstaw”, do wspierania działań rządu, Sejmu — do społeczeństwa, mówięc o pro-

Argumentami PRON mają być fakty i logika, patriotyzm i zdrowy rozsądek. Niech każdy uczestnik ruchu zjedna do niego choćby parę tylko osób, niech idea porozumienia obecna będzie w rodzinnych rozmowach i dyskusjach, w pracy i w sklepowej kolekcji.

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego powinien pełnić w przyszłości rolę jednego z głównych partnerów władzy w rządzie naszym krajem. Struktury ruchu mają charakter otwarty. Ruch najwłaściwiejszy, to chęć porozumienia i współdziałania. Zaś na pytanie: jak to zrobić najlepiej, odpowie samo życie. Będzie to odpowiedź na kluczowe pytanie o naszą, polską drogę do socjalizmu.

Kazimierz ADAMSKI

Szansa

Międzynarodowa konferencja naukowców

Matematyka w rolnictwie

DZIS w Klubie Pracowników Nauki przy ulicy Wielkopolskiej rozpoczęła się trzynadzienna międzynarodowa konferencja poświęcona zastosowaniu metod matematycznych w zarządzaniu przedsiębiorstwami rolniczymi.

W trakcie obrad referat wprowadzający wygłosił prof. dr Roman Kulikowski — dyrektor Instytutu Badań Systemowych PAN, członkiem rzeczywistym akademii. Wygłoszenia przygotowane przez osoby naukowe w kraju i za granicą (m. in. z NRD, RFN, Holandii i USA) wypełnią dwa dni konferencji.

W ostatnim dniu, uczestnicy sesji zapoznają się z dokładowymi i wynikami gospodarczymi szczytów przedsiębiorstw rolniczych. Organizatorem konferencji jest Samodzielna Pracownia Systemów Zarządzania Przedsiębiorstwami Rolniczymi PAN, której siedziba znajduje się w naszym mieście.

(wab)

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEŚCIU:
m/s „Złemia Krakowska” ze Swinoujścia do Szczecina.
STATKI NA WYŚCIU:
m/s „Wila” do Holandii
m/s „Kopalinia Grzybów” do Gdańska
m/s „Kopalinia Mięchówice” do Rotterdamu

Wnioski z akcji „Lato 82”

Wakacje jednak się udały

ZAKOŃCZYLI SIĘ wakacje młodzieży szkolnej. Zamknięta została szeroko zakrojona akcja „Lato 82” mająca za zadanie zespolenie wysiłków różnych instytucji i organizacji społecznych w celu zapewnienia jak największej liczbie uczniów letniego wypoczynku.

Na wczorajszym posiedzeniu Sztabu Akcji Letniej, któremu przewodniczył wicewojewoda Andrzej Glowacki, dokonano podsumowania efektów parumiesięcznych działań organizacyjnych, a także sformułowano wnioski na przyszłość.

MIMO trudnej sytuacji gospodarczej, dzięki skoordynowaniu wysiłków organizatorów, z różnych form zbiorowego wypoczynku skorzystało w województwie szczecińskim 101 477 dzieci; ponad 51 tys. — z naszego regionu, reszta z innych części kraju.

Najwięcej — 49 630 osób przebywało tego lata na koloniach zorganizowanych przez zakłady pracy, szkolnictwo, służbę zdrowia i inne instytucje.

Ponad 11 tys. młodzieży przebywało na obozach, biwakach oraz uczestniczyło w kolonijach zorganizowanych przez harcerstwo. Tu charakterystyczne 2 tys. osób mniej niż przewidywano skorzystało z obozów wyjazdowych, a dwa razy więcej niż spodziewano się początkowo zapisało się do udziału w stałych formach wypoczynku.

Harcerze m. in. zorganizowali oboz zdrowotny w Lishu Polu dla 140 dzieci z domów dziecka w Szczecinie — leśny oboz pod namiotami na działkach „Skarbowki” (szkoda, że tylko w lipcu).

Ochotnicze Hufce Pracy zapewniły ponad 53 tys. młodym pracę wakacyjną w 150 zakładach i przedsiębiorstwach województwa. Ponad 800 osób pracowało w hufcach zorganizowanych w innych województwach, a 350 uczniów i studentów — za granicą. 1 700 osób przeżyło się przez obozy zorganizowane przez ZSMP. 400 młodych spo-

INFORMATOR INTER-POLCOM

- Kto z kim, gdzie i za ile w biznesie polonijnym
- Co mają z tego rzemieślnicy
- Jak założyć spółkę o kapitale mieszanym
- Konkretne oferty współpracy z firmami polonijnymi
- Najwyższy poziom reklam

Wszystko to znajdziesz w Informatorze INTER-POLCOM piśmie POLSKO-POLONIJNEJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ.

Nasz adres: Redakcja Inter-Polcom, 00-079 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 79.

Biuro Ogłoszeń i Reklamy na terenie woj. szczecińskiego mieści się 72-600 Swinoujście, ul. Niedziałkowskiego 5B/10, III piętro, telefon 39-38, skrytka pocztowa 28. Biuro czynne 9-15.

3190-K

PRZETARG

SPÓŁDZIELNIA „URODA”
w Szczecinie, ul. Armii Czerwonej 37

ogłasza II przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu marki Żuk, rok prod. 1973, cena wywoławcza 63 tys. zł. Przetarg odbędzie się dnia 24.09.1982 r. o godz. 11 w siedzibie spółdzielni (III piętro). Samochód oglądać można w dniu 23.09.82 r. od godz. 10-12 w garażu przy ul. Słaskiej 46 w Szczecinie. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółdzielni do dnia 24.09.82 r. Zastrzega się prawo umiarkowania przetargu bez podania przyczyn.

3196-K

Pracownicy poszukiwani

FABRYKA MECHANIZMÓW
SAMOCHODOWYCH
„POLMO”
w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 186

zatrudni:

absolwentów średnich i zasadniczych szkół zawodowych na stanowiska:

- ◆ tokarzy
- ◆ frezerów
- ◆ szlifiery
- ◆ ślusarzy

oraz kobiety i mężczyzn do przyuczenia zawodu tokarza, frezera, szlifera.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Osobowym w godz. 8-14. Telefon 783-21 lub 744-01, wew. 266.

3194-K

REJONOWE
PRZEDSIĘBIORSTWO
WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI
w Szczecinie

w porozumieniu

z Wydziałem Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego

przyjmie

do przyuczenia w zawodzie maszynista i monter kons. sieci wod.-kanal. mężczyzn w wieku od 18 do 45 lat.

Wymagane jest wykształcenie minimum podstawowe oraz pozytywne wyniki badań lekarskich. Kandydaci, którzy porzucili pracę względnie zostali zwolnieni dyscyplinarnie — nie będą przyjmowani. Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych RPWiK w Szczecinie, ul. Szymanowskiego 2, tel. 22-12-61, wew. 15.

3195-K

Pracownicy poszukiwani

WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ
w Szczecinie

zatrudni

PALACZY C. O.
na sezon grzewczy 1982/83

Kandydaci winni zgłaszać się:

- Szczecin, ul. Podgórna 27,
- Szczecin, osiedle Słoneczne 4-50, ul. K. Napierskiego
- Swinoujście, ul. Daszyńskiego 2
- Stargard, Osiedle XXX-lecia PRL 19
- Goleniów, ul. Armii Czerwonej 6
- Nowogard, ul. 700-lecia 14
- Łobez, ul. Bieruta 17a
- Gryfino, ul. Energetyków 1
- Chojna, ul. Jagiellońska 2
- Pyrzyce, ul. Kościuszki 26
- Gryfice, ul. Litewska 4,
- Kamień Pomorski, ul. Jedności Narodowej 1
- Trzebiatów, ul. Długa.

3192-K

WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ
w Szczecinie

organizuje

Jak co roku wstępne przeszkolenie palaczy przed sezonem grzewczym 1982/83.

Szkolenie odbędzie się w dniach 15, 16 i 17 września br. o godz. 8-14 w klubie „Słowianin”, Szczecin, ul. Kerzeniowskiego 2.

Warunkiem zatrudnienia w naszym przedsiębiorstwie jest przejście ww. przeszkolenia.

3193-K

STOCZNIA SZCZECIŃSKA
IM. A. WARSKIEGO

zatrudni

pracowników z wykształceniem średnim, posiadających znajomość języków obcych:

- angielskiego
- rosyjskiego

oraz umiejętność pisania na maszynie.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Do pracy przyjmuje oraz informację udziela Sekcja Przyjęć stoczni, ul. Hutnicza 1 pok. nr 8, tel. 21-22-47.

3225-K

OSRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH
I SOCJALNYCH

przy

Kuratorium Oświaty i Wychowania
w Szczecinie

ogłasza zapisy na naukę języków obcych

angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, rosyjskiego, szwedzkiego, włoskiego w Studium Języków Obcych w Szczecinie.

W budynku Szkoły Podstawowej nr 64
przy ul. gen. Świerczewskiego 9, tel. 22-56-86.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat studium codziennie w godz. 16 do 19. Rozpoczęcie zajęć 20 września br. o godz. 17.

- języków angielskiego, niemieckiego i francuskiego dla młodzieży szkół podstawowych w Szczecinie — zapisy w sekretariacie szkół.

- roczne kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie z przedmiotów — matematyka, fizyka, biologia, chemia, geografia, historia, język polski, język rosyjski.

Informacje i zapisy codziennie w godz. 16-19 w VIII Liceum Ogólnokształcącym w Szczecinie, ul. Królowej Jadwigi 27, telefon 892-43. Rozpoczęcie zajęć 20 września br. o godzinie 17.

Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych przy Kuratorium Oświaty i Wychowania przyjmuje również zlecenia od zakładów pracy na organizację różnych kursów (języków obcych, bhp, zawodowych itp.). Uwaga — ceny opłat za kursy są niskie. Szczegółowych informacji udziela dyrekcja Ośrodka Usług przy al. Jedności Narodowej 2, tel. 423-44 lub 369-54, w godz. od 8 do 15.

3049-K

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
w Szczecinie, ul. Gdańska 16 a

organizuje

dochodzący dwuletni Ochotniczy Hufiec Pracy

i prowadzi zapisy młodzieży (chłopcy)
w wieku ponad 16 lat do pracy w celu przyuczenia do zawodu:

- brukarza
- betoniarza-zbrojarza
- torowca
- monter zewnętrzných instalacji sanitarných

Junacy z nie ukończoną szkołą podstawową mogą być skierowani do Podstawowego Studium Zawodowego, a junacy z ukończoną szkołą podstawową będą skierowani do Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Pracowniczo-Administracyjny KPRI w Szczecinie przy ul. Gdańskiej 16 a, pok. 4, telefon 880-61, wew. 12 i 27.

3191-K

NAUKA

KOREPETYCJE — ma-

tematyka, tel. 22-12-5,

19381-G

MAGISTER — chemia

tel. 341-48,

19480-G

STUDENT — matema-

tyka, fizyka, tel. 37-464

19611-G

MGR korepetycje —

matematyka, fizyka,

tel. 82-11-41, godz. 19-

21, 19553-G

JĘZYK angielski kore-

petycje, tłumaczenia

tel. 22-08-00, 19513-G

MGR — matematyka,

fizyka — 465-41,

19708-G

INŻYNIER — matema-

tyka, Parkowa 34/71,

19461-G

LEKCJI gry na piani-

nie udzielam — tel. 72-

66-61, 19732-G

LEKCJE gry na piani-

nie — tel. 734-19,

17107-G

PRACA

POTRZEBNA sprząta-

czka, konieczne refe-

rencje — tel. 715-64

(18-19), 19476-G

UCZNIA do nauki rzem-

iosła oraz spawacza

renistę przyjmie War-

szat Wulkanizacyjny,

Szczecin, Mostnika 5A,

tel. 366-06, 19536-G

ZATRUDNIĘ murarza

przy układaniu glazu-

ry Oferty Biuro Ogło-

szeń Szczecin 19504,

19504-G

POSZUKUJE wykonaw-

ców do budowy pa-

wilonu 100 m kw., o-

siedle Zawadzkiego, O-

ferty Biuro Ogłoszeń

Szczecin 19873,

19873-G

MATRYMONIALNE

WOLNA, materialnie

niezależna, pozna k-

ulturalnego pana do lat

60, Cel matrymonialny,

Oferty Biuro Ogłoszeń

Szczecin 19764,

19764-G

POZNAM pania do lat

30, średniego wzrostu,

domatorkę, Cel matry-

monialny, Oferty Biuro

Ogłoszeń Szczecin

19399,

19399-G

SAMOTNY, przystojny,

lat 46, wzrost 170 cm,

zdrowy, tożsaki z mie-

szkaniem, 40 m kw., z

braku znajomości, po-

zna pania, Cel matry-

monialny, Oferty Biuro

Ogłoszeń Szczecin

19710,

19710-G

KAWALER — lat 35 z

mieszkaniami pozna pa-

nia, Cel matrymonialny,

Oferty Biuro Ogło-

szeń Szczecin 19747,

19747-G

BIURO Matrymonialne

„Wesła” zmienia sta-

ność w udane mał-

żonstwo. Informacje w

godz. 9-17 Szczecin,

ul. Zapuskiego 6/8,

tel. 22-33-22, 193-K

ROZNE

TELEPOGOTOWIE —

„Wesoło” w Wsłanar

Czernik 809-04,

19628-G

TELEPOGOTOWIE —

Sławomir Martyniak

88-474, 17893-G

TELEPOGOTOWIE —

Brunon Jakimowicz

31-51, 19346-G

TELEPOGOTOWIE —

Zdzisław Uznański

22-85-97, 19136-G

KOLOR telepogotowie

Marian Uznański,

tel. 23-21-06, 19761-G

COLOR naprawa,

przebiórka na Berlin

Inż. Jerzy Turliński

— 82-31-72, 18998-G

UKF wschodni, zacho-

dni do radiodiodni-

krajowych, zagra-

nionych i instalacji

Jack Siemieniuk,

tel. 341-56 — od 16,

19445-G

INSTALUJE anteny na

dwa programy DDA,

UKF zachodni, Posi-

dam anteny i wzmac-

niacze — Ryszard Dzi-

wulski — 22-14-41,

18779-G

ANTENY instaluje

Michał Kiziewicz — 445

377, 17857-G

NAPRAWA lodówek

sprężarkowych

Edward Skoczka

758-50, 19328-G

TRANSPORT mebli,

przeprowadzki — Hen-

ryk Kozłowski — 765-

58, 14669-G

CYKLINUJE — tel.

521-355 — Eugeniusz

Mysliński 19793-G

CYKLINOWANIE

Roman Binek

32, 19364-G

POSZUKUJE garażu w

okolicy Felczaka o

Wyzwolenia, Tel. 222-

455, 19878-G

WYNAJME garaż —

tel. 801-32, 19732-G

NOWE opony 135X12

zamieniam na 165X13,

Tel. 613-487, 19585-G

ZALUŻUJE metalowe po-

leca i montuje — Za-

kład Usługowy

Edward Kacprzewicz

tel. 22-12-58, 19241-G

PRZEJMUJE produkcję

wyrobów gotowych o

dowolnym profilu. O-

ferty Biuro Ogłoszeń

Szczecin 19693,

19693-G

„AMETYSTA” w bardzo

dobrym stanie zamie-

niam na „Veile” lub inny

transportowy. Tel.

723-15, 19597-G

NOWE opony radialne

13X135 zamieniam na

13X145, Wiadomości: ul.

Czorszyńska 44, tel.

19605-G

POSZUKUJE garażu

najchętniej 3-pokojowe,

Oferty Biuro Ogłoszeń

Szczecin 19820,

19820-G

TUJE na żywopłot

Poznań, Komorniki, No

wa 2, 2806-K

NIERUCHOMOŚCI

WYDZIAŁUJE małe

gospodarstwo rolne lub

przystaje do spółki —

tel. 22-39-19, 19355-G

POŁ willy z dużym o-

grodem, budynkiem go-

spodarczym, z którego

można zrobić dwa po-

koje z kuchnią —

sprzedam. W rozlicze-

niu 2 mieszkania po

Jawie, 4 pokoje, jedno

może być w starym

budynku w tymże ter-

enie Dąbia, Słonecznego

Zdroju, ul. Gryfina

34/1, Michał Cho-

miak 19478-G

DOMEK własnościowy,

4 pokoje, kuchnia, ła-

zienka, podpiwniczony,

działka, zamieniam na

M-3 własnościowy,

Szczecin, Tkacka 3 —

Warsztat, 19460-G

POŁ domu z garażem

— sprzedam, Tel. 525-

772, 19419-G

WŁASNOŚCIOWE pół

willy na Pogodnie, w-

ysoki parter, telefon,

cztery pokoje, kuchnia,

oszczędna weranda, du-

ży taras, łazienka, dwa

garaże, pomieszczenia

warsztatowe, ogród —

sprzedam. W rozlicze-

niu 2 pokoje, nowe

budownictwo, Oferty

Biuro Ogłoszeń

Szczecin 19879,

19879-G

ZŁECHOWO — duży,

komfortowy domek je-

dnorodzinny wolno sto-

jący — sprzedam. O-

ferty Biuro Ogłoszeń

Szczecin 19588,

19588-G

DACE murowana nad

Zalewem Szczecińskim

— sprzedam. Oferty

Biuro Ogłoszeń Szce-

ecin 19583,

19583-G

DOM jednorodzinny w

Kamieniu Pomorskim

— sprzedam, Szczecin,

tel. 743-53, 19510-G

DOM z ogrodem w

woj. lubelskim, prze-

dany, Szczecin, tel. 61-

34-63, 19738-G

DZIAŁKĘ w Pilch-

owie, o pow. 2000 m

kw., wraz z pomiesz-

zczeniem mieszkalnym

— sprzedam, Tel. 779-

77, 19770-G

DOM jednorodzinny na

Warszawie, w rozli-

czanie M-5 kom-

fortowe, Oferty Biuro

Ogłoszeń Szczecin 19695,

19695-G

DOMEK jednorodzinny

wolno stojący, centrum

Pogodnia, Oferty Biuro

Ogłoszeń Szczecin 19699,

19699-G

ROZPOCZĘTA budowę

domu — kupię, Tel.

22-40-24, 19677-G

POŁOWE domu dwu-

rodzinnego, starter

z możliwością wy-

jazdu, Parkar, ul.

1 Maja 21/1, 19657-G

DOMEK własnościowy,

stare budownictwo, za-

mieniam na dwa miesz-

kania z c.o. — Dąbie,

ul. Kamińska 1, 19444-G

POŁOWE willy (6 po-

koi, c.o., łazienka,

działka) w górach w

Różanie (Kotlina Kłodz-

ka) z możliwością wy-

jazdu, zamieniam przy-

najmniej na dwa po-

koje z kuchnią, Oferty

Biuro Ogłoszeń Szce-

ecin 19744,

19744-G

KUPNO

FIAT 126 p. po wy-

padku lub do remontu

— kupię, Tel. 22-12-06,

19627-G

PRZYDZIAŁ — Fiata

125 p. na 1982 r. kupię

notarialnie w rozlicze-

niu, może być Fiat

126p, odbiór IV kwar-

tału 1982 r., Oferty Biuro

Ogłoszeń Szczecin

19729,

19729-G

SZYBY przednią i bo-

czną do Fiata Mirafio-

ri 131 S — kupię, Tel.

230-192, 19762-G

SZYBY do samochodu

Skoda S-110 Sport

kupię, Wiadomości: 278

Kupię, 19747-G

LEWA lampę do Cit-

roena G.S. — kupię

Szczecin, ul. Szeroka

57, tel. 784-88, 19495-G

KOŁO lub felgo do

Wartburga — kupię,

Tel. 23-38-71, 19389-G

GARAŻ kupię, Oferty

Biuro Ogłoszeń Szce-

ecin 19632,

19632-G

GARAŻ kupię lub wy-

najmę, Oferty Biuro

Ogłoszeń Szczecin 19182

19182-G

OKNA dachowe — kupię,

Tel. 784-88, 19494-G

ROWERY — kupię,

Tel. 723-36, 19441-G

WOZEK spacerowy,

składany — kupię,

Tel. 74

Epilog sztucznych kolejek w „Campingu”

W „KURIERZE” z 18 sierpnia br. opisyaliśmy sceny jakiegoś wyjątku w sklepie z artykułami sportowymi „Camping” przy al. Wyżwolenia w dniu 15 tego miesiąca (artykuł pt. „Jak sztucznie tworzyć kolejkę”). Dyrekcja WPHW w Szczecinie nadesłała nam pismo, w którym czytamy:

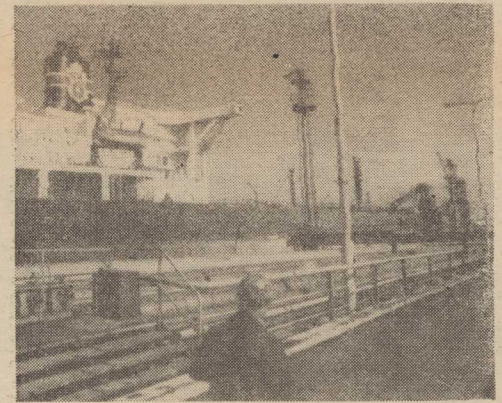
„W dniu 20 sierpnia br. przeprowadzono dokładne wyjaśnienie zajścia, jakie miało miejsce w sklepie nr 3801 oraz przeprowadzono rozmowę z kierowniczką tej placówki ob. Ireną Polonską i kasjerką ob. Haliną Daukszewicz. Po szczegółowym omówieniu nieprawidłowości, zwrócono kierownicze uwagi na brak prawidłowego nadzoru nad pracownikami oraz omówiono stronę organizacyjną pracy w sklepie.

Kasjerce sklepu zwrócono uwagę na nieprawidłowe wykonywanie obowiązków służbowych. Postanowiono: udzielić kary regulaminowej (upomnienia) ob. Halinie Daukszewicz — kasjerce sklepu za niewłaściwe wykonywanie swych obowiązków oraz dokonanie zakupu towarów niezgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Zwrócono na piśmie uwagę kierownicze sklepu ob. Ireny Polonskiej za brak nadzoru nad podległym personelem.

Ponadto zobowiązano kierowniczkę do przeanalizowania organizacji pracy w sklepie, oceny pracowników i postawienie wniosków o wymianie pracowników nie stosujących się do wydanych ustaleń organizacyjnych oraz niewłaściwie wykonujących swe obowiązki służbowe.

JAK widać, zarzuty przedstawione przez „Kurier” potwierdziły się. Klientów, którzy byli uczestnikami owej sztucznie tworzonej kolejki w jakimś stopniu usatysfakcjonowała działająca podjęta przez dyrekcję WPHW. Mieliby nadzieję, że będą dalsze decyzje, które zapobiegłyby następstwu handlowym „innowacjom”, utrudniającym życie klientów.

(Jnr)



Najważniejsze jest zaangażowanie rodziców

O CELIAKII, zwanej też chorobą trzewną, do niedawna nie słyszano się prawie nie. Powoli staje się ona problemem, któremu trzeba poświęcić więcej uwagi, jako że liczba szczególnie dzieci z zaburzeniami wchłaniania nieustannie rośnie.

INFORMOWALIŚMY już, że w Szczecinie wzorem Warszawy zamierza się utworzyć przy Towarzystwie Przyjaciół Dzieci koło złożone z rodziców dzieci dotkniętych tą chorobą. W ogólnych założeniach działalności takiej grupy społecznie zaangażowanych ludzi ma polegać na wspólnej pracy dla dobra wszystkich podopiecznych, przy ścisłym współdziałaniu ze służbą zdrowia i chętnym do pomocy organizacjami.

Na początku września w TPD przy ul. Jarowita odbyło się pierwsze organizacyjne spotkanie, na którym zawiązało się takie właśnie koło, wybrano przedstawicieli odpowiedzialnych za całość pracy.

JUŻ podczas tego zebrania miała miejsce krótka wymiana doświadczeń i uwag ludzi,

Ochrona środowiska

Oszczędności, które są stratą

DO ŚWIADOMOSCI producentów dawno już dotarły informacje o kosztach ochrony środowiska. Wielkość wydatków na filtry, oczyszczalnie, rekultywację zniszczonych terenów, tworzenie stref ochronnych wokół źródeł zanieczyszczeń, ochronę przed hałasem, wibracją i promieniowaniem — znane są doskonale i ta znajomość jest głównym powodem oporu przed angażowaniem się w instalacje niezwykle kosztownych urządzeń. Póki co, zdaniem nie tylko oficjów przemysłu, ale także wielu działaczy społecznych, ludziom bardziej potrzebne są buty, telewizory i samochody, niż czyste wody, powietrze i czysta.

STRATY wynikające z takiego stanowiska ujmowane były na ogół w słabo wymierzonych kategoriach zdrowia i satysfak-

„Jantar” znów zaprasza

PO wakacyjnej przerwie wznówił działalność Międzyosiedlowy Klub Mieszkańców „Jantar” mieszkający przy ul. Ślaskiej 47. Klub jest czynny codziennie od godz. 16 do 20. Szczególnie mile w świetlicy w dżazie jest młodzież, dla której otworzono pracownię modelarsko-techniczną (zapasy przyjmowane są w poniedziałki i czwartki). Klub posiada ponadto czytelnik, bibliotekę, gry świetlicowe. Dzieciom za pewnia się opiekę.

Co czwartek dla dorosłych organizowane są spotkania brydżowe i szachowe. Działają także Klub Senio-

Warto dodać jeszcze, że przy pracowni modelarskiej funkcjonuje także lotarski pu „Zrób to sam”, gdzie przy pomocy instruktorów można pomalować lub dokonać drobnych napraw domowego sprzętu.

(mg)

cji człowieka, w uszczerbku jego estetycznych doznań.

Ala od niedawna znajduje się sposoby ścisłej oceny strat doznanych w środowisku. Wylizyć można niemal wszystko. I z obliczeń wynika, że w dziedzinie oszczędności na kosztach ochrony środowiska jest dla człowieka interesem nieopłacalnym.

Na przykładzie wody, rachunek strat, wykonany przez doc. A. Symonowicz, wygląda następująco: 3,6 mld zł rocznie — to zwiększony koszt uzdatniania wody dla celów pitnych, spowodowany zanieczyszczeniami; 9,1 mld — to koszt przerzutu 0,5 mld m sześciu czystej wody w rejon, gdzie woda miejscowa została tak zanieczyszczona, iż nie nadaje się do użytku; 3,4 mld — to straty wynikające ze zwiększonego korozji metali; na 1,2 mld oceniono utratę przez wodę zdolności samooczyszczania się; na 0,4 mld utratę walorów rekreacyjnych — tyle kosztuje budowa zastępczych, zlokalizowanych opodal rzek basenów. Razem jedenaście miliardów, a i to rachunek nie jest jeszcze pełny.

Do obliczenia strat spowodowanych zanieczyszczeniem środowiska zabrali się również rolnicy. Stwierdzono, że emisja dwutlenku siarki powoduje obniżenie plonów o wartość 80 mld zł. Inne szacunki mówią o atmosferze (bez tlenku węgla) uszczelniającej zbiory o 40 mld zł. Na nawet zmniejszenie się liczby pszczoł spowodowane jest zanieczyszczeniami. Straty z tego tytułu, w przeliczeniu na wartość miodu, wynoszą 85 mld zł.

Nieszczone wagony, wożące przez Polskę miał węgielowy powodują, że w ośmiu 10-12 km wzdłuż ważniejszych szlaków kolejowych stan środowiska ulega znacznej degradacji, głównie za sprawą siarki. Ciesząc się straty z tego powodu, to aż

DO PORTU Gdańskiego wpłynął zbiornikowiec „Zawrat”, przynoszący w swych ładunkach 133 tys. ton tranzytowej ropy.

NA ZDJEŚCIU: wyładunek w Porcie Północnym. CAF — J. Uklejewski

5 proc. przewożonego węgla na kazde 100 km (h). Oczywiście przyspiesza to także niszczenie podłoża kolejowych. Podkłady te kwalifikują się do wymiany już do kilku

latach podeszły, gdy powinny zostać dwa dziesięciolecia. Koszt wymiany podkładów jest ogromny, a sama operacja paraliżuje na wiele miesięcy całe odcinki dróg. Tak na przykładzie kolei zanieczyszczanie środowiska ślota się z niekoszodarności.

STRATY w środowisku przyrodniczym nie są — jak wyidać — abstrakcyjnym pojęciem, ale przejawem marnotrawstwa. Oszczędności czynione na ochronie środowiska powodują konkretne, znacznie większe koszty odtworzenia utraconych walorów.

PODŁASZ sesji Rady Naukowej Ligi Ochrony Przyrody podano, iż straty w środowisku, liczone na mieszkańca kraju, wynoszą: w USA — 5700 dol. w RFN — 2400 dol. w Francji — 2100 dolarów rocznie. W Polsce oceniono je na 11 tys. zł (w cenach końca lat osiemdziesiątych), ale był to dopiero wstępny, przybliżony rachunek. Bole się, że w rzeczywistości tych strat jest znacznie więcej. Warto je wszędzie liczyć precyzyjnie i jawnie. Zestawimy wiedzieli, co się naprawdę ocali nam wszystkim a nie jednej fabryce.

Janusz RYGIELSKI (KAR)

Wieża dzisiejsza

Ech, ta droga...

W LATACH 1971—1975 wybudowano ok. 12 tys. km dróg. W okresie 1976—1980 już tylko 7 tys. km, a obecnie buduje się i utwardza jeszcze mniej. Wiele z wybudowanych od 1971 r. szybko trzeba było remontować. Sprawili to — licha jakość surowca i pośpiech wykonawców.

Regres budownictwa drogowego dotyczy też dróg wiejskich — lokalnych. W roku ubiegłym zbudowano ogółem 1170 kilometrów takich dróg o nawierzchni twardej-bitumicznej i twardej nieulepającej z tuczni i bruku. Stanowi to niewiele ponad pół kilometra na każdą gminę w Polsce.

SPADEK zainteresowania poprawą stanu dróg wiejskich, przydatnych rolnictwu, przynosi niekorzystne skutki dla gospodarki. Na wieś wkracza coraz mocniej technika. Po drogach jeździ coraz cięższe naczepy, ciągniki, kombajny. Wzrasta ich masa. Wzrasta też ich prędkość. Coraz intensywniej eksploatowane drogi wiejskie stają się zatem szczególnie podatne na erozję. Podczas deszczów czy roztopów wiele z nich zmienia się w nieprzejezdne bajora. Efekt: ani takie drogi nie są przydatne dla

maszyn (strach po nich przejeżdżać kombajnami czy ciągnikami), a i PKS zawiąza coraz więcej kursów pasażerskich nie chce nadmierne niszczyć autobusów. Drogi, które miały przybliżyć, praktycznie oddalały od gmin, miast, oddalały wieś od wsi.

Zanotowane w ubiegłym roku „temno” budowy dróg lokalnych — średnio pół kilometra dla każdej gminy — praktycznie nie pozwala mieć nadziei na jakakolwiek szybszą poprawę komunikacji na wsi. Społeczna ciężka mieszkaniowa nad drogami nie poprawi radykalnie sytuacji. Dlatego, że to z czego można drogi budować mieszkalcy wsi nie zapewniają potrzebnej drogą wiejskim trwałości. Droga wiejska ma już służyć nie tylko łączności z miastem. To jedna z funkcji takiej drogi i to weźle nie najwłaściwiejsze. Istotniejsza jest funkcja drogi jako umożliwiająca wykorzystanie ciekawych sortów rolniczych. To wymaga specjalistycznego wykonawstwa, uciążliwych, obciążonych na przeciwdziałanie skutkom wzmożonej eksploatacji dróg wiejskich. Potrzebni są fachowcy, operatywni i... mecenasi z prawdziwego zdarzenia.

W latach 1977—1978 z inspiracji drogowców podjęto się opracować „Program budowy dróg lokalnych”. Była to akcja przenośnikowa na we wszystkich gminach w kraju. Potrzebny są więc ludzie, którzy byliby budowali drogi, drogi o nawierzchni twardej. Zwiększyłoby to wskaźnik tych dróg z 48 do 61 kilometrów na 100 km. Zdobienie jest tak ogromne, że rozłożone je na trzy etapy, na całe obecne dziesięciolecie. Budowa nowych dróg dróg o nawierzchni twardej równocześnie z remontem już istniejących. Oblicza się, że najbliższych pięciu remontów wymaga ponad 15 tys. dróg lokalnych.

(KAR)

Od międzianych ozdób do nowoczesnych pomp

BIALOGON — to dziś rozbudowująca się dzielnica Kiele, w której 400 lat temu powstały zakłady metalurgiczne. Była to wówczas usytuowana nad rzeką Bobrą hutą miedzi i ołowiu, założona przez gwardio chełmskich: Piotra i Franciszka Kucielich. Proszakowana w białogonijskiej hucie miedź wykorzystywana była do bicia monet oraz do produkcji wyrobów domowego użytku. W 1840 r. Kucielichy Rudę miedzi dostarczała była do Białogonu z pobliskiej Czerwonej Góry, gdzie do dziś zachowały się fragmenty dawnej kopalni.

W latach 1838—1865 produkowane w Białogonie maszyny parowe i maszyny rolnicze. Maszyny były pierwotnie sporządzone i jeszcze dziś spotkać można takowe z napisem: „Bialogon”. W tych to latach zakłady zostały rozbudowane i w 1884 r. rozporządzali największą na terenie Zagłębia Staropolskiego mocą energii mechanicznej, posiadając 4 silniki wodne o mocy 18 KM i 5 silników parowych o mocy 51 KM. Po wyzniesieniu zakłady w Białogonie zostały rozbudowane i modernizowane. Uruchomiono tam produkcję nowoczesnych pomp dla różnych gałęzi gospodarki.

(KAR)

Celiakia — jeszcze nie alarm, ale...

z koniecznością przekazania pod opiekę jednemu lekarzowi wszystkich dzieci z chorobą trzewną. I to obecnie rodzicom już załatwić. Celiakia charakteryzuje się nieprzyswajaniem przez organizm glutenu — jednego ze składników zbóż — co zmusza do ścisłej bezglutenowej diety. W Szczecinie wykięła się specjalna chleb szeregawany raz w tygodniu w sklepie przy al. Wojska Polskiego. Przydałaby się jeszcze specjalna wydzielona placówka prowadząca sprzedaż tylko dla dietetyków.

Jak poinformowano na wspomnianym spotkaniu, wydane już zostały odrębne dyrektywy z Warszawy przyznające oddziałów WSK „Spolek” wydzielone takich specjalnych sklepów. Były już rozmowy na ten temat z naszym szcze-

skim oddziałem i wszystkim wskazuje na to, że ta sprawa zakończy się omyślnie dla zainteresowanych.

Sprawami dzieci chorujących na celiakię zaleca się też Rada ds. Rodziny przy Radzie Państwa. Zostaną opracowane asortymenty i produkty przyswajalne przez chorych organizm. Na podstawie danych uzyskanych z innych krajów sporządzą się przepisy, które prześle się następnie po radniom w każdym województwie.

NIEZWYKLE ważnym zagadnieniem jest sprawa zwiększenia produktów przemysłu rodzinnego potrzebowanego na zaspokojenie potrzeb chorych. Nie można przecież liczyć wlezu na dary z zagranicy. I choć na razie nie ma problemu np. z mąką kukurydzianą i innymi produktami, które rodzice odbierają w

poradnich, TPD i innych placówkach otrzymujących dary, to jednak konieczne jest tu oparcie się na produkcji własnej.

PRZED wszystkim potrzebne jest wspomniane zaangażowanie samych rodziców, którzy zdecydowali się poświęcać wolny czas nie tylko dla własnego dziecka ale i innych potrzebujących pomocy dzieci i starszych. Efekty zależeć będą głównie od inicjatywy i energii ludzi pracujących w kole. Na razie liczba chorych na celiakię nie

jest jeszcze alarmująca, niemniej — jak wspomnieliśmy — wlezu przysłać należy do szczególnie chorych nabywców. Nie można też sprawy zlekceważyć.

Podczas dyskusji na spotkaniu usłyszeliśmy, że pretekst TPD o korzyściach ze współdziałania tego koła z podobnymi grupami rodziców dzieci chorujących na celiakię, udało się pozyskać znaczny, nieplanowany przychód. Wspólnymi, nieplanowanymi siłami, przy pomocy innych chętnych do współpracy, udało się pozyskać znaczny, nieplanowany przychód. Wspólnymi, nieplanowanymi siłami, przy pomocy innych chętnych do współpracy, udało się pozyskać znaczny, nieplanowany przychód.

Zaczynać trzeba od chleba

Jak i szybko wzrosł popytu dobowego na korzysć rolnika indywidualnego, co czyni wysiłek inwestycyjny w gospodarce zajęciem coraz atrakcyjniejszym. także dla ludzi młodych.

DO ostrożnego optymizmu skłaniają także liczne przesłanki czysto ekonomicznej natury, ten jednak temat prowadzi nas już do odpowiedzi na trzecie pytanie, tj. o warunki niezbędne do osiągnięcia założonego wzrostu. Spośród wielu należałoby tu przede wszystkim zwrócić uwagę na dwa podstawowe. Najpierw, że rolnictwo musi otrzęsnąć się z przestarzałego modelu, a to — w warunkach reformy — znaczy po prostu, że przemysłowi musi się opłacić je produkować. Druga generalna zmiana musi być dokonana w sferze wykorzystania produktów żywnościowych. Znaną po wszechnie zjawisko marnotrawstwa ziarna, mleka, pasz okopowych sięga przecież 50 proc. zbioru w zależności od asortymentu) niż cały wzrost produkcji projektowany na trzecie. Jak urwać z tego choćby kilka procent — oto zadanie bez przesady ogólnonarodowe. I kto wie, czy w ostatecznym rachunku nie rozstrzygać całego analizowanego tu problemu realności zapewnienia sobie chleba, ożywienia gospodarki i przełamania drogi przez wielki całego frontu kryzysowego.

Zbigniew JURKIEWICZ
(Interpress)

NA PROGU tegorocznej jesieni staliśmy po raz pierwszy w swojej powojennej historii przed zadaniem skonstruowania kilkuletniego planu gospodarczego krajem sposobem działan ogólnospołecznych.

FILAREM, na którym spoczywa zaproponowana przez rząd koncepcja całej operacji, jej projektodawcy uczynili rolnictwo — ściśle, tę całą sferę gospodarowania, która nosi nazwę kompleksu żywnościowego. Jest po temu wiele racji, ale pierwszą z nich rozumie się samo przez się: żeby w ogóle móc gospodarować, trzeba najpierw mieć co jeść i trzeba to jedzenie rozdzielić w sposób najbardziej społecznie sprawiedliwy, na jaki sytuacja pozwala. W projekcie przeto uwzględnia się, że wzrost produkcji rolnej wyniesie 10 proc. stanu obecnego, czyli że rosnąć będzie w tempie ok. 3 proc. rocznie. Założenie wzrostu produkcji rolnej uzupełnia z kolei propozycja drastycznego zmniejszenia (o 40 proc.) wydatków na import żywności, a więc niepełny jeszcze, ale zdecydowany kurs na samowystarczalność żywnościową, pozwalającą przesunąć część bardzo skąpych środków dewizowych na intensywniejsze zasilenie międzynarodowej kooperacji w produkcji przemysłowej.

Założenia te już na wstępie rodzą trzy elementarne, ale bardzo ważne pytania. Po pierw-

sz — co to oznaczałoby na talerzu? Czy i o ile wystarczyłoby, żeby godziwie przeżywać się w najbliższym okresie? Po drugie, czy taki wzrost można będzie w ogóle osiągnąć? I po trzecie, jeśli rolnictwo ma dać owe 10 proc. wzrostu, to jakie warunki po temu muszą być spełnione sine qua non?

NIE wchodząc w jakiegokolwiek szczegóły, trzeba najpierw powiedzieć, że stan wyjściowy jest wprawdzie bardzo trudny, ale zawiera w sobie jedną jasną przesłankę: że wszystkich dziedzin naszej gospodarki tylko rolnictwo nie obniżyło produkcji w okresie dna kryzysowego i trzyma się dzielnie (do przodu przecież, zbawiając skutki zalamania gospodarczego) na średnim poziomie lat 70. Tegoroczne zbiorów nie zostały wprawdzie nawet jeszcze oszacowane, ale z danych sondażowych wolno wnosić, że zbierze ono nie mniej niż 20 mln ton zboża, 15 mln ton buraków cukrowych, 45 mln ton ziemniaków oraz że do przyszłych plonów wyprodukuje około 10 mln ton mleka oraz 1,7-1,8 mln ton mięsa. Ponieważ takie ogólnikiwane dane bilansowe mówią nieufornie, warto przypomnieć, że zagraniżni orientacji, co nie, przy identycznych zbiorach importowaliśmy w minionym dekadzie 8-10 mln ton zboża, 10-12 mln ton buraków, 10-12 mln ton ziemniaków i 10-12 mln ton mięsa. W tym czasie, co do żywności, nie było potrzeby, abyśmy w ogóle nie chleba w łagłej sprzedaży. Dalszy rachunek jest więc teraz

względnie prosty. Roczny przyrost wyświadczenia naszego społeczeństwa — zbóż konsumpcyjnego i paszowego — miałby rosnąć o ok. 800 tys. ton rocznie, import ma być równocześnie o ok. 300 tys. ton, co dałoby w sumie zapotrzebowania stażące z lekką tendencją do zwiększenia produkcji. Mogłoby to w realności pozwolić na utrzymanie dobowego spożycia przetworów macz

Trzylatka
antykrzysowa

nych (bez reglamentacji) przy niewielkiej jednak poprawie obecnej konsumpcji, mięsa (chyba tylko za pomocą kartek), tj. uśredniania jej na poziomie 54 kg na 1 mieszkańca. Równocześnie dysponowalibyśmy możliwością pełnego pokrycia zapotrzebowania na cukier i jego przetwory, ziemniaki konsumpcyjne, a także warzywa i owoce oraz — co najważniejsze — na mleko i produkty jego przetworu, które walczyłybyśmy w pełni. Półkiak białka zwierzęcego na naszym stole.

PERSPEKTYWA tak rysowana z pewnością zachwyti nie budzi, szczególnie jeśli się przypomni, że jeszcze dwa lata temu zjadaliśmy sporo ponad 80 kg mięsa na głowę i

wcale nie odczuwaliśmy jego nadmiaru. Tyle że było to jedzenie za pieniądze pożyczzone na lichwiarski procent, życie nad stan naszej gospodarki, droga ku nieuchronnej katastrofie. Wymagające wyrzeczeń, ale zabezpieczające społeczeństwo rosnącą samowystarczalność żywnościową założenia trzylatki pozwoliłyby w 1985 roku ponownie realnie o następny krok rolnictwa ku pełnemu w tym względzie zaspo-

kojeniu oczekiwań społecznych. Pod warunkiem, że założony 10-procentowy wzrost produkcji rolnej okaże się możliwy do uzyskania w warunkach utrzymującego się spadku wsparcia jego wysiłków przez przemysł i handel.

OWE 10 proc. wzrostu przyjęło do planu jako hipoteczne, robocze, ale jednak nie ma, że w oparciu o chęć, a nie trzeba wnioskować z dobrze rozpoznanych realiów. O jednej przesłance już mówiliśmy: rolnictwo przetwarzało dotychczasowe plagi kryzysu bez spadku produkcji, co świadczyło po prostu o utrzymującej się i rosnącej zdolności i pracowitości chłopów oraz postępującej gospodarności PGR. Drugą stanowił radykalna zmiana pozełi społecznej wytworów rolnych, a więc zarówno ukształtowanie się poczucia trwałości gospodarki rodzinnej, co prowadziła do dłuższego sowego planowania jej rozwoju.

Spekulacje na tematy... spekulacyjne

(Dokończenie ze str. 1)

pojawiające się tam ekipy kontrolne, które nie mają nic do powiedzenia o tym, jak się ma do tego, co się sprzedaje, tylko o tym, jak się ma do tego, co się kupuje. Usiłowania te przynoszą większe lub mniejsze skutki, ale nie, stają się czynnikami, które doprowadziły do likwidacji zjawiska określonego mianem spekulacji.

spółów penetrujących sklepy, targowiska i stragany wchodzą „cywilnie” z PIH, licząc eskortowani przez mundurowych i cywilnych funkcjonariuszy MO. Czasami niebawem mundaury zastępują zieleń munduru wojskowego. Czasami też niebawem nie mają tak ostentacyjnego charakteru, i dopiero po pewnym czasie dowiadujemy się, że milicjanci specjalizujący się w zwalczaniu przestępstw gospodarczych ujęli hurtownią lub magazyniera nielegalnej składnicy towarów pożywnościowych, i wówczas mówimy: no ale się wzięliście do roboty!

Po takim stwierdzeniu pochwała pada riposta. Przecież masowe działania, aktywność wchodzenia na targowiska i do sklepów, to działania wymierzone przeciwko prymitywnemu spekulantowi-detalistce. Targowiska to tereny, na których bardzo często przebiegała majand w cywilnych ubraniach. Rekiną gospodarczego podziemia nigdy nie ustalano.

podatków stracił wiele, wiele milionów złotych. Co prawda nieco z tych pieniędzy odzyskał na drodze postępowań karnych, orzeczonych grzywnien i finansalnych egzekucji, ale nie-miska pozostał.

TERAZ z dystansu czasu, wielu ludzi zaczyna się nad tym zjawiskiem zastanawiać. Dlaczego operacja handlowa polegająca na przywiezieniu do Polski przez jej obywateli szpamponów musiała zyskać miliony? Dlaczego, skoro, niby zyskała, odbywała się w myślności obywateli, którzy przecież nie miały oszukiwać Skarbu Państwa. Przecież należy domniemywać, że żaden samochód ciężarowy czy osobowy wypełniony szpamponem, a przekraczający przebiega granicę, nie mógł ominąć kontroli celnej. Powstała więc w Urzędach Celnym dokumentacja z któ-

w PRL. Nie spisałi się inspektorzy wydziałów finansowych przy szpamponowym imporcie. Ale wisi nad nami wszystkim, nieczym przyszłowiświat młecz Dąmkiś, inny katalizm finansowy. Poczynania, które do niego nieuchronnie zmierzają, zostały na szczeblu sztabie antyspekulacyjnym nazwane mianem zorganizowanego złodziejstwa. Tak bowiem określono nieuczciwe ustalanie przez przedsiębiorstwa produkcyjne zawyżonych cen na swoje wyroby. Okazuje się bowiem, że kadra kierownicza szeregu przedsięwzięć legitymuje się wyjątkową indolencją w dziedzinie przepisów finansowych. Ludzie ci zapatrzeni w sumę zysku swego przedsiębiorstwa łupią, nas wszystkich po kieszeniach aż miło.

Pora zmienić działania

TRUDNO w tej skomplikowanej sytuacji jaką panuje w polskiej gospodarce kusić się o gotowe recepty. Z pewnością bardziej kompetentne grenie lamia sobie nad tym głowę. Ale chyba już najwyższe czas zastanowić się nad systemami działania naszych służb dyscyplinujących. Czasami jakiś agent czy rzemieślnik otrzyma z ww. działu finansowego cios, który zwróci się domiaru i skutecznym odzwierca go do „bycia prywatyzarzem”. Później czas się zmienia i zapalają się różne zielone światła i to co w ub. roku było brzydkie i gołne domiaru stało się teraz czymś szczytnym i godnym uprawiania.

Każdy człowiek prowadzący jakiegokolwiek działalność zarobkową w systemach kapitalistycznych „żyje” na co dzień ze swoimi wydziałem finansowym. Jednym z najczęściej (w sensie dolegliwości) przestępstw jest tam oszustwo podatkowe. Kradzież o określonego palupu obrotu (nie udokumentowane wkładem własnym) po prostu nie opłaca. „Fiskus” działa tak skutecznie i bezwzględnie, że rzą przed nim nawet głowy państwa, które jak i zwykły obywatel, wykonywali każdego roku swoje deklaracje podatkowe.

Dlatego w naszym kraju tak się nie dzieje? Dlaczego tak działać się nie może? W odpowiedzi usłyszymy, że brak kadry, że entuzjazm, komputeryzacja, przeszarżowane przepisy. To prawda, ale czy nie opiera się zwiększenie liczby ludzi zatrudnionych w pionach finansowych administracji państwowej? Nie chodzi nam o zwiększenie liczby biurokratów spędzających błosk swojej 8-godzinnej dinówek za biurkiem. Aparat finansowy winien stać się operatywnym obroną państwowego kasy i jednej strony, zaś z drugiej winien być tym organem, który chroni nas, szarych obywateli przed samowolą i niedopowiedzialnością kierownictwa. Ciężko jest być np. dyrektorem przedsiębiorstwa, które podstawowo sprzedawało swoją produkcję po cenach z wyjątkiem 10 procent zabrań my pęsi? Jeszcze w latach pięćdziesiątych na takich naszych miastach było spotkać ludzi w trawastastach mundurach. Był to skarbowy. Dlaczego to sprawnie działająca instytucja przestała istnieć? Dlaczego tak kłopotliwym naszym społeczeństwu równa jest zeru? Dlaczego uderza finansowe, są takie jakże w kraju? Kto nam odpowie na te pytania?

Maciej CZEKAŁA

Dwie szkoły

ISTNIEŁA dwie szkoły czy orientacje udzielające odpowiedzi na pytanie jak spekulację w naszej, polskiej rzeczywistości zlikwidować. Przedstawiciele jednej głoszą, iż zlikwidowanie spekulacyjnych poczynań w każdej niemal dziedzinie naszego życia wymaga jednego i wyjątkowo skutecznego posunięcia. Wystarczy, tak po prostu, skierować na rynek tyle towarów, aby zalegał on polski i o każdej porze dnia i nocy był osypany dla klienta. Wówczas to można liczyć że nie tylko z faktem definitywnej likwidacji zjawisk związanych z spekulacją, ale ponadto zagrożeń na naszym rynku także wspaniałe zjawiska jak konkurencyjność, dbałość o klienta i ruch cen. Pod pojęciem ruchu cen należy rozumieć, że będą one uległy obniżce. Teoretycznie wszystko to jest prawdą. Ale w naszej rzeczywistości jest to tak piękne rozwiązanie jak i nierealne na przeszerznię najbliższych lat.

Druga szkoła, która obecnie zyskuje sobie prawo obywatelstwa i szumna reklama to DYWERSYFIKACJA. Poddawane są więc działania przyspieszające, wszystkie z istniejących w naszym kraju (a jest ich sporo) instytucje, organa i organizacje kontrolne. Ostatnio o czym szeroko informowały publikatorzy — w Gdańsku do kontroli targowiska skierowano jako wsparcie robotników z Zarządu Portu. Powstają też różnego rodzaju wojdki, miejskie, gminne, dzielnicowe i obwodowe sztaby antyspekulacyjne. Dyrektorzy i prezesi firm kontrolnych wspierają odierami LWP i MO oraz tzw. czynnikami społecznymi tworzą a właściwie są powoływani w skład owych kierownictwa — koordynujących ciał antyspekulacyjnych.

Z zapartym tchem...

„ŚLEDZIMY poczynania tych grenów. I przynajmniej, że działają one owocnie. Spotkania, naraady, konsultacje, programy, harmonogramy powstają jak przyszywane grzyby po deszczu. Oczywiście o takich decyzjach „sztabowo-ustawowych” co jakiś czas wyrażają w teren organa wykonawcze a więc grupy kontrolne, ich skład „socyjalny” postada szereg elementów. Najczęściej w skład ze-

ła się poprzecz działające bataliony kontrolno-milicyjne... A ponadto denerwują się milicjanci, czy ujęcie takiego lub innego osobnika parającego się nielegalnymi operacjami handlowymi jest wynikiem tylko wyłączenia zmasowanego działan antyspekulacyjnych? Określone służby milicyjne zajmowały się takimi ludźmi i rok temu i dwa lata i działają przeciwko takim ludziom od momentu gdy określone służby milicyjne powstały...

Z dystansu czasu

NA TERENIE kilku województw miało w ub. roku miejsce tzw. afery szpamponowa. Znaczna grupa ludzi korzystając z wyjazdów zagranicznych, znieśienia opłat celnych i wielkiego zapotrzebowania zgłaszane go przez kraj, któremu pozorne groziło zarosnienie brudem, sprowadziła do Polski tysiące litrów zagranicznego szpamponu. Trafili on do punktów skupu towarów pochodzenia zagranicznego i w ten sposób, niemal od reki, narodziło się nam wcale nie mało milionerów. Jak obliczył specjalista (w dużym przybliżeniu) na operacji tej Skarb Państwa z tytułu nie opłaconych

rej jasno wynikało, że obywatel X przywiózł do Polski 1 000 litrów szpamponu a obywatel Y przywiózł go 10 000 tys. litrów! Działalność, że brak ewidencji w skupach towarów pochodzenia zagranicznego, do których owe szpampony trafiły, stał się tym czynnikiem, który dawał (prywatnymi kanałami) szpamponowi zamienn w aferę. Jednak o raz częściej słychać głosy, że że działali na tym odcinku przedstawiciele tej instytucji, która najbardziej oszukiwała i urzędniczy z wydziałów finansowych, których to przecież obowiązkiem jest dbałość o „pracodawcę” a więc o Skarb Państwa. Przecież, gdy tylko zaczęły pojawiać się w naszych sklepach zagraniczne szpampony, urzędnicy z wydziałów finansowych winni przystąpić do działania. Szczegółowo wypelniony danymi personalnymi i ilościowymi kwit odpawy celnej winien dla przedstawicieli „fiskusa” stać się natychmiast legitymacją do działania. W ciągu kilku dni kwit taki winien trafiać na biurko inspektora finansowego i, co prostsze, jak wywziął poczek od dokonanej transakcji. Niestety tak się nie stało. Czekano na aferę...

Gdzie jest dziura?

WYRAZILEM już swoje wątpliwości o temat luk w systemie fiskalnym obowiązującym

Nie zdają sobie oni także sprawy z tego, że wraz z zyskiem wzrasta podatek a kary za nieprawidłowo osiagnany zysk są bardzo surowe i dotkliwe. I w tym miejscu nasuwa się pewna wątpliwość a jednocześnie rodzi się obawa, że przedstawiciele naszego rodzimego „fiskusa” znowu coś przepię. Bo możemy najprostszy przykład. Okazuje się iż np. przedsiębiorstwo X wypracowało sobie 10 mln zł zysku w sposób nieprawidłowy zawyżając cenę końcową swojej produkcji. Przedsiębiorstwo to zostanie zmuszone do odprowadzania na rzecz Skarbu Państwa owej kwoty a ponadto zapłaci tytułem kary kolejne 10 mln zł. Jak w tej sytuacji należy rozumieć, że owe 20 mln zł zapłaci przedsiębiorstwo? Przecież pierwsze 10 mln zł zapłacimy my klienci, których kierownictwo owego przedsiębiorstwa oszukało. Pozostałe 10 mln zł zapłaci załoga przedsiębiorstwa, którą oszukał jej kierownictwo. Czy z kieszeni dyrektora i całego aktywu kierownictwa przedsiębiorstwa-oszustka uzbędzie chociażby złotówka? Niestety, ale nie. Za takie działania ludzie pełniący w naszym kraju funkcje kierownicze nie ponoszą odpowiedzialności finansowej. Czasami tylko-służbową...

Siódma odsłona w futbolowych ligach

● Szombierki na „celownikach“ Pogoni ● Stal gra w Poznaniu z liderem

PRZED nami 7 kolejka spotkań o mistrzostwo I, II i III ligi piłkarskiej. W ekstraklasie grają: Ruch z Bałtykiem, Stal z Lechem, Zagłębie z ŁKS, Gwardia z Wisłą, Cracovia z Legią, Widzew z GKS, Śląsk z Górnikami i Pogoń z Szombierkami.

W CZŁOŁOWCE tabeli sytuacja następująca: 1. Śląsk — 3 pkt., 2. Zagłębie — 3 pkt., 3. Pogoń — 3 pkt., 4. Legia — 2 pkt., 5. Widzew — 1 pkt. Trzy następne drużyny: Górnik, Bałtyk (oba zespoły rozegrały dotychczas po 5 meczów) oraz Gwardia mają po 0 pkt. Natomiast rywal portowców — Szombierki zgromadziły na swoim koncie 4 pkt., co daje mu 13 lokatę w tabeli. W milionowej serii spotkań bytomianie pokusili się o bezbramkowy remis (na własnym boisku) — liderem klasyfikacji — Śląskiem. Pogoń natomiast wygrała w Katowicach z GKS 1:0. Wyższą lokatę szczecinian w tabeli, dotychczasowy poziom ich gry, a także styl własnego boiska, stawiają Pogoń w roli faworyta. Liczymy zatem na zwycięstwo. Początek meczu w sobotę o godz. 16 na stadionie przy ul. Twardowskiego.

ZNACZNIE ciekawsza próba czeka II-ligowych piłkarzy Stali Stocznia (7 pkt. — piąta lokata w tabeli), którzy zmierzą się w Poznaniu z miejscową Olimpią (8 pkt. — lider II ligi). W poprzedniej kolejce poznaniacy zremisowali w Wałbrzychu z Zagłębiem 1:1, a szczecinianie pokonali 3:0 Arkonię (4 pkt. — 14 lokata), która czeka w niedzielę o godz. 11 (stadion w Łasku Arkońskim) mecz z byłym I-ligowcem gdynską Arką. Rywal Arkonii pokonał w poprzedniej kolejce na własnym boisku Górnika Wałbrzych 2:1. Mają na swoim koncie 4 pkt. co daje im 12 miejsce w tabeli.

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo II ligi grają: ROW — Odra O. Plast — Słom, Olimpia E — Zagłębie W., Górnik W. — GKS Tychy, Odra W. — Gryf, Celuloza — Zagłębie L.

W III lidze nasz wicelider (11 pkt.) Chemik Police gra w Poznaniu z Grunwaldem (4 pkt. — 3 lokata) a stargardzcy Błękitni (7 pkt. — 5 lokata) w Drezdenu z outsiderem Łubuszaninem, który dotychczas zdobył 1 pkt. Lider tabeli, główny rywal Chemika Warta (11 pkt.), zmierzy się na wyjeździe z Mieszkim Gniezno (4 pkt. — 19 miejsce). (js)

Europejskie puchary piłkarskie

STAL 1:1 (0:0) miała przez co najmniej 22 spotkania przewagę odława więcej strzałów — zarówno celnych jak niecelnych stworzyła więcej sytuacji podbramkowych mimo to niezdolna została doprowadzić do podziału punktów tylko najwyższym wysiłkiem. Trudno mieć do nich większe pretensje — grali chyba nawet lepiej niż można się było tego spodziewać.

MECZ Śląska Wrocław z Dynamem Moskwa 2:2 (2:1), rozpoczął się sensacyjnie. W 1 min. spotkania sędzia norweski ukarał drużynę radziecką rzutem wolnym bezpośrednim za przetrzymywanie piłki przez bramkarza Dynamu Gontara.

Rzut wolny egzekwował Faber, odbiła piłka w zamieszaniu podbramkowym przejął i umieścił w siatce gości, ku ogromnej radości widzów.

W 17 min gospodarze zdobyli drugiego gola z pięknego dalekiego strzału w „okienko“ Aleksandra Sochy. 2 min. później mogło być już 3:0. Potem wycofał się szalony impet piłkarzy Śląska, a goście coraz śmielej i groźniej zaczęli atakować. W 30 min. po jednym z kontrataków Molodowa strzelił tuż obok słupka bramki Śląska a w 35 min. wskutek niezdeterminowania wrocławskich obrońców Mentinkow zdobył główną pierwszego gola dla Dynamu. Druga połowa meczu zaczęła się dla Śląska źle. W 55 minucie na skutek powtórnego błędu niezbyt ruchliwych obrońców Śląska gospodarze stracili drugą bramkę. Od tej chwili tak świetnie zaczęły mecz rozpoczął się jakby od nowa. Piłkarze moskiewskiego Dynamu zaskoczyli nienganną kondycją, spokojem, mądrą taktyką, która doprowadziła do remisu.

Puchar Europy

Dundalk — Liverpool 1:4 (0:3); Nentori Tirana — Linfield Belfast 1:0 (0:0).
Dynamo Bukareszt — Dukla Praga 2:0 (1:0).
Aston Villa — Besiktas Stambuł 1:1 (2:0).
Hibernians La Valetta — Widzew Łódź 1:4 (0:2).

Puchar Zdobywców Pucharów

Coleraine — Tottenham 0:3 (0:1).
Austria Wiedeń — Panathinaikos Ateny 2:0 (2:0).
Galatasaray Stambuł — Kuusysi Finlandia 3:1 (2:1).
IFK Goeteborg — Ujpest Doros 1:1 (0:1).
Lillestrom — Crvena Zvezda Belgrad 0:4 (0:1).
Dynamo Drezno — BK Kopenhaga 3:2 (2:0).
Lokomotiv Sofia — Paris SG 1:0 (1:0).

Puchar UEFA

AER Ateny — FC Koeln 3:3 (2:2). Mecz przebiegał w 90 min. z powodu awarii światła.
Dynamo Tbilisi — Napoli 2:1 (2:1).
Pezoporikos Larnaca — FC Zürich 2:2 (2:1).
Universitatea Craiova — Fiorentina 3:1 (0:1).
Ferencváros Budapest — Atletico Bilbao 2:1 (2:0).
Carl-Zeiss Jena — Bordeaux 3:1 (1:0).
Vorwärts Frankfurt n/Odra — Werder Bremen 1:3 (0:1).
Bohemians Praga — Admirals Wacker 5:0 (3:0).
Śląsk — Dynamo Moskwa 1:2 (2:1).
Stal Mielec — KSC Lokeren 1:1 (0:0).
Graz AK — Corvinul Hunedoara 1:1 (0:0).
Viking Stavanger — Lokomotive Lipsk 1:0 (0:0).
FC Utrecht — FC Porto 0:1 (0:1).
FC Kaiserslautern — Trabzonspor 1:0 (1:0).
PAOK Saloniki — Sochaux 1:0 (0:0).
Anderlecht Bruksela — PS Kuopio 3:0 (2:0).
Borussia Dortmund — Glasgow Rangers 0:0.

Piłkarski PP

BKS — Tychy 0:2

W ZALEGŁYM meczu 1/32 piłkarskiego Pucharu Polski, BKS Bielsko przegrał na własnym boisku z GKS Tychy 0:2 (0:0).

W 1/16 Tychy zmierza się z Legią. Mecz tej fazy PP — o czym już informowaliśmy odbędzie się 22 bm.

Dziś o godz. 16.30

Finał turnieju tenisowego

ROZGRYWANY na kortach przy al. Wojska Polskiego ogólnopolski klasyfikacyjny turniej tenisowy młodziaków dobiega końca. Dziś o godz. 16.30 odbędzie się mecz finałowy — na korcie nr 1, o piękny puchar walczą będą: Grzegorz Zambok (Budowlani Katowice) i Arkadiusz Pacek (SKT Szczecin). Na sąsiednim korcie mecz o trzecie miejsce rozegrają: Michał Wasiutyński (AZS Poznań) i Artur Urbanowicz (AZS Katowice). Obszerniejszą informację z przebiegu turnieju zamieścimy jutro. (jos)

Sezon halowy nabiera rozpędu

I-ligowa koszykówka na parkiecie WDS

PRZED tygodniem w Szczecinie odbyła się premiera rozgrywek piłki ręcznej mężczyzn, w której wystąpiła „siódemka“ Pogoni — niesłaby tym razem w II lidze. W nadchodzący weekend sympatycy sportu w naszym mieście czeka kolejna porcja emocji. Nie powinno ich bowiem zabraknąć w meczach pierwszej kolejki koszykarskiej ekstraklasy.

PO 6 latach nieobecności Pogoni wśród najlepszych ponownie będzie my mieli okazję ujrzeć na parkiecie czolowych krajowych zespołów i zawodników. Już na inaugurację, która nastąpi w sobotę o godz. 19, w hali WDS zaprezentuje się jedna z najlepszych drużyn I ligi — zespół Zagłębia Sosnowiec. Poza tak znanymi koszykarzami jak Szczubiał, Wójcik, Klimke czy Frąckstein w sosnowieckiej ekipie gra Amerykanin Kent Washington, od formy którego zależy w dużej mierze wartość zespołu. Gdy żywy jak srebro i bardzo cennie rzucający Murzyn jest w przyszłownym garze, trudno znaleźć na niego skuteczne lekarstwo. Czy tak będzie w Szczecinie, przekonamy się już niebawem.

W niedzielę „Wilki Morskie“ będą miały za rywala Stal Bobrek. Jest to nieco mniej wymagający przeciwnik i dlatego, też należy przypuszczać, że właśnie w pojedynku ze stalowcami szczeciński beniaminek zdobędzie pierwsze punkty, bo na wygraną z Zagłębiem trudno liczyć — chociaż nigdy nie wiadomo. Często bowiem się zdarza, że i punkniki znajdują swoich pogromców.

OPRÓCZ premiery w koszykarskiej ekstraklasie, w najbliższą sobotę i niedzielę zaplanowane są mecze I-ligowej Pogoni. Pierwsze mecze podopiecznego trenera Z. Łakomego rozegrają w Gliwicach gdzie ich przeciwnikiem będzie tamtejsza Sośnica. Należy spodziewać się, że szczecinianie tanio nie sprzedadzą własnej skóry. Aby myśleć o dobrej lokacie trzeba już od pierwszych spotkań walczyć o każdy punkt.

TAKŻE poza Szczecinem wystąpią w najbliższych dniach w meczach ekstraklas, gdzie zmierzy się z tamtejszymi Komunalnymi. Po tym, co Pogoń zaprezentowała ostatnio trudno liczyć na sukces, tym bardziej, że ich najbliższy przeciwnik został wzmocniony kilkoma piłkarzami z I-ligowej Anilany. (js)

Wyniki i tabele

I LIGA PIŁKARSKA

TABELA I ligi po zaległym meczu Górnik Zabrze — Szombierki Bytom 0:0.

1. Śląsk	9:3	9-3
2. Zagłębie	8:4	10-6
3. Pogoń	8:4	6-3
4. Legia	7:3	11-10
5. Widzew	7:3	8-7
6. Górnik	7:3	6-5
7. Bałtyk	6:4	3-2
8. Gwardia	5:7	7-9
9. Ruch	5:7	8-7
10. GKS	5:7	5-5
11. Lech	5:7	7-8
12. Cracovia	5:7	6-7
13. Szombierki	5:7	3-4
14. Stal	4:8	4-7
15. ŁKS	4:8	5-11
16. Wisła	3:9	2-6

Menotti

krytykuje Włochów i chwali piłkarzy RFN

PO miesięcznym pobycie w Euro Pie powrócił do Argentyny trener piłkarskiej reprezentacji tego kraju Cesar Luis Menotti. W rozmowie z dziennikarzami w samych superlatywach mówił o piłkarzach RFN, natomiast ostro skrytykował futbol włoski.

Zdaniem Menottiego RFN jest krajem posiadającym najlepszą bazę piłkarską. Należy się spodziewać, iż w przyszłości drużyny RFN odniosą będą dalsze międzynarodowe sukcesy. Ze wszystkich zespołów europejskich Menotti najwyżej ceni drużynę wicemistrzów świata — RFN.

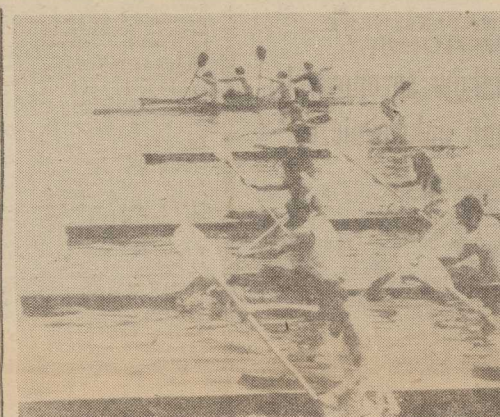
Natomiast jeśli chodzi o Włochów — to powiedział: „Tam nie się nie zmieniło — poziom okazał się bardzo słaby. Gra w obronie niesłychanie ostro. W porównaniu z zespołami innych krajów Włosi są spóźnieni co najmniej o 20 lat“.

Klasyfikacja „Rzeczypospolitej”

Liczą się bramki...

TO co najbardziej lubią kibice i co w głównej mierze decyduje, że przychodzi na ligowe stadiony to — bramki. Stosując to kryterium „Rzeczypospolita“, od nowego sezonu opracowuje tabelę ekstraklasę piłkarską preferując zdobyte gole. Przypominamy, że o kolejności decydują: najpierw liczba strzelonych bramek, potem różnica bramek, a na końcu liczba punktów. A oto jak przedstawia się tabela po 6 kolejkach spotkań:

	Bramki	Różnica bramek	Punkty
1. Legia	11	+1	8
2. Zagłębie	10	+4	8
3. Śląsk	9	+6	9
4. Widzew	8	+1	7
5. Ruch	8	+1	5
6. Lech	7	-1	5
7. Gwardia	7	-2	6
8. Pogoń	6	+3	8
9. Górnik	6	+1	6
10. Cracovia	6	-1	5
11. GKS	5	0	5
12. ŁKS	5	-6	4
13. Stal	4	-3	4
14. Bałtyk	3	+1	6
15. Szombierki	3	-1	4
16. Wisła	2	-4	2



Na torze regatowym „Dziwoklicz”

Mecz kajakowy Polska ptn. — Westfalia ptn.

ATRAKCYJNE zapowiada się zakończenie sezonu kajakowego w województwie szczecińskim. Ostatnią imprezą będą bowiem międzynarodowe regaty, w których wystartują reprezentanci Polski północnej oraz północnej Westfalii (RFN). Na torze „Dziwoklicz” zobaczymy m.in. uczestników ostatnich mistrzostw świata w Belgradzie.

W SUMIE w regatach wystartuje 70 zawodniczek i zawodników, którzy ścigać się będą w

26 biegach. Wśród startujących zobaczymy także kajakarzy naszych klubów — Wiskordu i Czarnych. I tak w kategorii seniorek wystartują: mężczyźni — C-1 500 i 1000 m — T. Ekiert (Wiskord), A. Gos (Czarni), C-2 K. Glowacki (Wiskord), J. Siewruk (Znicz Gorzów); kobiety — K-1 500 m, M. Wawrzyniak (Wiskord). Wśród juniorów startować będą m.in. w C-1 500 i 1000 m J. Wicewski (Wiskord), K-1 500 i 1000 m, M. Lewandowski (Czarni). Najlepsi nagradzani będą pucharami ufundowanymi przez PZKaj, prezydenta m. Szczecina oraz dyrektora ZCh „Chemtex-Wiskord“.

POJEDYŃKI kajakarzy Polski północnej i ptn. Westfalii mają już swoje bogate tradycje. Od kilkunastu lat, co roku, dochodzi bowiem do rywalizacji obu ekip. Jak do tej pory wszystkie regaty rozgrywane były w Bydgoszczy. Tym razem miejscem zmagania będzie nasze miasto. Sądzimy, że organizatorzy: ZKS „Wiskord“ oraz OZKaj, dołożą wszelkich starań by wszyscy uczestnicy mile wspominali sobie pobyt w grodzie Gryfa.

POCZĄTEK zawodów w sobotę o godzinie 10. Natomiast w niedzielę o godz. 14. (j.k.)



ZIELENIKI przed Delikatessami obrastają w tradycję, funkcjonują w każdym razie jak rok drugi...

Foto: Z. Jodkowski

Łopaty, grabie, konewki

Wypożyczalnia narzędzi przy Cmentarzu Centralnym

PRZY bramie głównej Cmentarza Centralnego działa wypożyczalnia narzędzi służących do pielęgnacji mogił. Jest to punkt zorganizowany przez Przedsiębiorstwo Zieleni Miejskiej, aby odwiedzający groby swych najbliższych nie musieli z oddległych niekiedy rejonów miasta przywozić nieporęcznych i ciężkich narzędzi.

Jak dowiedzieliśmy się od dyrektora do spraw eksploatacyjnych PZM Stanisława Niezbawowskiego — wypożyczanie sprzętów jest bezpłatne. Wydający pobiera tylko „zastaw” będący gwarancją, iż narzędzie wróci do wypożyczalni. Takim zastawem może być np. jakiś dokument (np. legitymacja, nie

należy oddawać dowód osoby stych). Wypożyczalnia czynna jest w godzinach od 7 do 17 i znajduje się w niej grabie oraz mniej więcej: łopaty, konewki, szpadle, szufelki, konewki. Odwiedzający Cmentarz Centralny chętnie ko rzystają z tego udogodnienia i jest to inicjatywa nader słuszną, służącą wygodzie szczeciń-
nian.

CZASAMI jednak w związku z niedostateczną informacją wynikają w tej mierze nieporozumienia. Podajemy więc raz jeszcze: wypożyczalnia czynna jest od godz. 7 do 17 i za korzystanie z pobranych sprzętów nie wnoszą żadnych opłat. Obecnie zbliża się jesień. Będzie wiele prac porządkowych związanych z utrzymaniem mogił w należytym stanie. Mamy nadzieję, iż wypożyczalnia przy Cmentarzu Centralnym przysłuży się bardzo osobom przychodzącym tu na groby bliskich.

(su)

Notatnik szczeciński

PALAC Młodzieży w Szczecinie przyjmie zapisy młodzieży na następną rocznicę angielskiego w następujących grupach: grupa dla początkujących uczniów kl. I-IV i V-VIII i grupa średniozaawansowana i zaawansowana dla młodzieży, a także dla uczniów Politechniki. Informacji udzieli sekretariat Palacu Młodzieży, al. Wolności 10/12, w godz. od 8 do 19.

DK „HETMAN” i ZW Towarzystwa Wiedzy Powszechnej ogłaszają zapisy na kurs języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy przyjmowane są w DK „Hetman”, ul. 9 Maja 17, do dnia 24 bm. Informacja telefoniczna — 82-13-13.

DK W SZCZECINIE-DARTU zaprasza wszystkich członków Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów na wieczór, którego o godzinie 18 września br. w Domu Kultury w Szczecinie-Dartu, ul. Goleńkowska 67.

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa „Dab” ogłasza zapisy młodzieży w wieku 12-18 lat do zespołu muzycznego. Zebranie organizacyjne odbędzie się dziś o godz. 17 w świetlicy na os. Słonecznym, ul. Rydzka 180 SM. „Dab” organizuje również dla wszystkich chętnych kółko plastyczne. Zapisy i pierwsze zajęcia odbędzie się 17 września o godz. 17.

Zgubiono-znaleziono

W UB, SOBOTE ok. godz. 23 nasza Czytelniczka zostawiła w taksonie (niebieska Skoda) okulary leżące; było to w czasie jazdy do klubu „Trans”. Uczestnik znalazła proszony jest o oddanie okularów w portierni Wojewódzkiej Przeglądni Specjalistycznej przy al. Mariusza Buczka.

Gdy brakuje dozorców

CO roku u schyłku lata i w początkach jesieni powraca problem przygotowania do zimy. Dotyczy to zwłaszcza przedsiębiorstw komunalnych. Co roku opracowywane są plany i programy, harmonogramy działań poszczególnych służb itp.

RÓWNIEMIE tradycyjnie wraca temat dozorców budynków mieszkalnych. W tej zaś dziedzinie, niezależnie od programów poprawy, trudno odnotować jakikolwiek postęp. Chodzi bowiem o ludzi, którzy podlegliby się takiej pracy; o osoby, które uprzątałyby śnieg, zabezpieczały drzwi i okna kląsk schodowych, posypywały piaskiem chodniki, odmrązały zalodzone studzienki ściekowe, a poza tym codziennie dbały o czystość budynku i jego otoczenia. Nietawo znaleźć chętnych do takiej pracy.

— Obecnie brakuje nam około 120 dozorców — mówi dyrektor ds. technicznych i eksploatacyjnych Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, Tomasz Stężala. — Spośród osób odeszło na wcześniejsze emerytury, zresztą zawsze nasza sytuacja była nie

najlepsza i mieliśmy oferty dla kilkudziesięciu chętnych do pełnienia zawodu dozorców, tylko brakowało chętnych.

Kłopoty MPGM-u

Według obliczeń w MPGM danych średnio dozorca zarabiał 4-5 tys. zł miesięcznie. Obecnie ma wejść w życie nowy system płac, który spowoduje wzrost zarobków dozorców o około 17 proc. (to również średnia). Z tym, iż w obecnym systemie płace bardziej będą połączone z pracą i jej zakresem. Im większą powierzchnię będzie miał pod swą opieką dozorca — tym wyższe będą jego zarobki. Dotychczas zaś powiązanie wynagrodzenia z zakresem obowiązków było, powiedzmy delikatnie — luźne. Liczy się więc nie to, iż dozorca podejmą się pracy nad więcej niż jedną posesją, gdyż będzie to dla nich korzystne finansowo.

W MPGM nie sądzi się jednak, iż rozwiąże to problem w całym mieście. Nadal będą istniały obszary „nieczyste”. Trudno liczyć, by nawet przy korzystniejszym systemie płac było wielu chętnych do objęcia dozorstwa. Chodzi bowiem o mieszkania. Do tego zawodu zazwyczaj przyciągały kandydatów służbowe mieszkania, obecnie MPGM potrzebuje dozorców, ale nie ma o reki lokalni dla nich. Trzeba popracować w firmie rok czy dwa, aby udało się uzyskać jakieś lokum, a to czekanie odstrasza potencjalnych kandydatów.

WIEDZĄC o kłopotach z zatrudnieniem dozorców dyrekcja MPGM skierowała do kierowników poszczególnych OADMów pisma o potrzebie zapewnienia pracowników (np. konserwatorów), którzy za dodatkowym wynagrodzeniem w okresie zimy usuwaby śnieg sprzed posesji, gdzie brak do-

Komunikat WPKM

W CELU poprawienia warunków dojazdu do Osiedla XXX-lecia PRL z dniem 25 IX 82 r. w miejsce odprawy autobusów, które w godzinach od 8 do 17 nastąpi zwiększenie częstotliwości kursów linii autobusowych nr 10 i nr 13 w Stargardzie Szczecińskim.

Jednocześnie WPKM w Szczecinie apeluje do pasażerów o odbieranie przedmiotów pozostawionych w autobusach. Odbiór takich przedmiotów można dokonywać w dyspozycyjnym autobusowej przy ul. Babochej 2 w Stargardzie Szczecińskim.

dozorców. W najbliższym czasie kwestie te mają zostać ustalone. Nie jest to rozwiązanie doskonałe, gdyż fachowców w OADM-ach również nie ma zbyt wielu i powinni raczej zajmować się swoją robotą — konserwacją, bieżącymi naprawami itp. Ma być to jednak próba tymczasowego wyjścia z kłopotów.

Jedyną korzystną informacją uzyskaną w tej sprawie jest wiadomość, iż narzędzi pracy, a także piasku i innych substancji do posypywania chodników lub jezdni nie zabraknie. Nie ma problemów także z odzieżą roboczą czy ochronną. Tym niemniej nie nie przesłoni fakt, że brakuje ludzi do pracy. (su)

Idziemy do Filharmonii

Beethoven, Wagner, Rossini

17 O GDZ, 19.30 oraz 18 bm. o godz. 17 w Filharmonii Szczecińskiej odbędą się koncerty w którym wystąpią: Edmund Kossowski — bas oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii, pod dyktando Wacława Pawłowskiego. W programie koncertu znajdzie się: Symfonia Ludwiga van Beethovena, uwertura do opery „Strażnica” G. Rossiniego, wstęp do opery „Śpiewacy normandzcy” H. Wagnera oraz arie operowe Mozarta, Rossiniego i Verdi.

Bilety są do nabycia w kasie Filharmonii: dziś o godz. od 12 do 18, jutro od godz. 17, a w sobotę od godz. 18. Rezerwacja telefoniczna: nr 22-18-52. (H)

Kto znalazł kotka?

W SOBOTE 4 września zaginęła z ogrodu przy ul. Świeńkiewicza nasza ulubiona kotka Gucia. Była czarna, biała, „kravackiem”, białym brzuskiem i łapkami oraz białym kołkiem czarnego ogonka. Miałła lekko nadzwyczajnie lewe uszy. Poszukiwania kotki nie dawały rezultatu. Martwimy się bardzo o jej los. Może przybyłała się do kogoś, kto powiedział nam pod nr tel. 74-628.

E. I. M. WOLSKY

Może na własność...

TAKI sobie obrazek. W tłumku oczekujących na autobus stoi dziecięcieniec chłopcze i tata. Widac czekają już dość długo. W pewnym momencie syn pyta:

— Tato, a czy można kupić sobie autobus?

Te same historyjki można by, niestety, opowiedzieć i o tramwaju. Nie grzeszą bynajmniej reglamentacją kursów nasi przewoźnicy. Oczywiście wiemy o trudnościach z laborem, częściami zamiennymi, kierowcami, mechanikami itp. itd., ale to mało interesuje pasażerów. Klient WPKM czy PKS zainteresowany jest wyłącznie tym, by zgodnie z godzinami kursu i kursowały z taką częstotliwością, aby nie trzeba było długo czekać na przystankach i jeździć w tłoku, i prawidłowo! (ka)

Zaczął się szczyt w Zakładach Pralniczych

CO roku o tej porze w Szczecińskich Zakładach Pralniczych zaczyna się jesienny szczyt. Pierwsze powiewy chłodnego wiatru przypominają o konieczności przejrzenia ciepłej odzieży, a po otwarciu szaf okazuje się, że to i owo warto by wyzyszczyć, naprawić i przygotować do sezonu.

OD kilkunastu dni coraz więcej osób trafia do punktów Szczecińskich Zakładów Pralniczych. Ciepłe ubiory, okrycia, kożuchy — to najczęściej przynoszone rzeczy. Związane z kożuchów jest sporo. Jedyny spółdzielczy zakład przyjmujący je (ustytuowany przy ul. Włocławskiej, a więc z dala od centrum, gdzie funkcjonuje wiele prywatnych punktów) cieszy się uznaniem klientów.

Usługi wykonuje się tu terminowo, o wiele taniej niż w zakładach prywatnych (czyżby nie długiego kożucha kosztuje 750 zł, a wraz z barwieniem i 1050) i fachowo. O tym zaś niech świadczy fakt, iż w ciągu

co prawda wykonywane są szybko, ale co z tego, skoro klient jakoby nie spieszą z odbiorem. Z terminowym wykonaniem się więc tylko zakłady. Pracownikom przypisano w wielu kłopotów, bo wyzyszczone kożuchów nie ma już gdzie upchać, a wciąż przybywają nowe. Do klientów, którzy już dawno

tem jest niedostateczna ilość punktów przyjmujących i odbioru rzeczy oddanych do prania lub czyszczenia. Ale to już jest odrębny i szeroki temat, do którego często zresztą wracamy.

WARTO tu jednak podkreślić, iż pewnym wyjściem z te-

Idzie jesień — otwieramy szafy

ostatniego roku nie było ani jednej reklamacji dotyczącej zniszczenia lub uszkodzenia okrycia. A takie przypadki zdarzają się, zwłaszcza gdy kożuch użyte są z różnych skór, gdy runo jest doklejane do skóry. Właściciele tureckich kożuchów mogą coś na ten temat powiedzieć.

TAK więc w zakładzie przy ul. Włocławskiej panuje spokój. Usługi

powinni zgłosić się po odbiór wysłał okrycia spóźnieni, wysłał nawet kartki pocztowe z przypomnieniem (i z kosztami wysłania jednej, rona kożuch), ale na razie to nie skutkuje. Czekają więc na ochłodzenie... Jest chłód i inne formy usług, to jesień nie przynosi większych zmian. Jak zwykle, sporo jest bieżących prania, a że spółdzielnia ma w tym celu w swoich i krochmalu (z tym byt kłopoty w ubiegłym roku) — klient nie ma powodów do narzekania. Właściciel jedynym mankamen-

go kłopotu są tzw. usługi na zlecenie. Każdy, kto chce skorzystać z usług spółdzielni, a z różnych przyczyn sam nie może dostarczyć do zakładu bieżące, odzież czy dywanu (z tym byt największy kłopot), może zadzwonić pod numer 227-734. Na życzenie wysłany jest wtedy samochód. Radzimy więc zapamiętać ten numer. (mg)